DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 55. Piątek, 24 Lutego (8 Marca). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop.60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Lutego (7 Marca).

SPRAWOZDANIE

o postępie czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych ułożone na podstawie wiadomości otrzymanych do dnia 18 Lutego (2 Marca) 1867 r.

Numer.	Komisje.	Liczba nadesłanych tabel.	W tej liczbie ułożonych przez samych komisarzy.	Ilość tabel przedstawionych.		Liczba sprawdzonych tabel z dóbr				Tabele sprawdzone obejmują.		W średnim przecięciu wypada na dym		Ilość tabel przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
				z dóbr większych.	z małych posiadłości	Prywatnych	Instytutowych.	Majorackich.	Razem	Dym.	Morgów.	Mórg	Pręt.	
1	Kielecka. . .	1,263	4	48	2	1,107	15	48	1,170	31,784	322,550	10	44	1,081
2	Warszawska .	1,750	8	23	7	1,392	1	4	1,397	26,717	443,988	16	186	1,194
3	Krasnostawska.	871	—	9	21	659	1	18	678	24,500	383,621	15	157	634
4	Kaliska . . .	1,846	—	124	27	1,057	14	42	1,112	23,853	251,860	10	167	829
5	Lubelska . .	888	14	3	3	701	—	11	712	20,453	344,584	16	254	576
6	Suwałkska. .	1,044	25	16	14	648	—	229	877	20,330	310,900	15	74	804
7	Płocka . . .	1,339	27	200	401	835	1	13	849	17,281	161,006	9	95	659
8	Petrokowska .	1,471	—	39	26	647	—	58	705	16,608	218,096	13	39	530
9	Radomska . .	1,336	—	15	15	620	—	67	687	16,561	220,900	13	101	550
10	Olkuska. . .	852	6	6	—	497	20	22	539	15,010	158,782	10	173	420
11	Bialska . . .	556	10	9	16	425	3	26	454	13,283	319,063	23	96	345
12	Siedlecka . .	1,407	—	40	35	758	1	64	823	13,555	270,670	20	211	729
13	Włocławska .	1,500	1	177	16	1,007	1	81	1,089	13,252	166,085	14	12	989
14	Łomżyńska . .	667	97	84	220	585	1	72	658	12,256	146,325	11	282	571
15	Ostrołęcka *) .	1,009	—	105	434	624	—	33	657	12,025	196,409	16	10	500
	W ogóle	17,699	192	894	1,133	11,561	58	788	12,407	277,868	3,934,839	14	48	10,411

Uwaga 1. Oprócz powyższej ilości tabel (17,699), podanych do Komisij Spraw Włościańskich, odesłano do Rządów Gubernialnych z powodu przejścia dóbr duchownych na rzecz Skarbu, tabel 426.

Uwaga 2. Ilość tabel sprawdzonych w Komisjach obecnie (18-go Lutego) jest większą od liczby wyżej wykazanej (12,407), gdyż ta ostatnia podana jest na podstawie miesięcznych sprawozdań złożonych przez jedne Komisje, za czas do dnia 1 (13) Stycznia, a przez drugie do dnia 1 (13) Lutego r. b.

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel 10,411

Komisja Centralna zatwierdziła 8,554
podług tych tabel przyznano:
włościanom na dymów 184,472
gruntów użytkowych morgów 2,442,657
w przecięciu na jeden dym około mórg . . $13\frac{1}{4}$
właścicielom dóbr wynagrodzenia rs.31,755,389
w przecięciu za jeden mórg około rs. 13 k. —
czyli za jedną diesiatynę . . . . . rs. 26 k. —
Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono 1,807
z tych zwrócono Komisjom dla poprawienia . 841
dla dokonania oszacowania 186
nie rozpoznano z powodu nierozstrzygnięcia niektórych kwestij 342
przypada do rozpoznania . . . . 488.

Z liczby tabel przez Komisję Centralną zatwierdzonych:

a) przesłano Komisji Likwidacyjnej do dalszego postąpienia 7,672
b) przygotowuje się do odesłania 257
c) nie mogą być odesłane z powodu nieotrzymania wszystkich tabel z całych dóbr . . 625

Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę dla właścicieli dóbr wynagrodzenia w Listach Likwidacyjnych:
z tabel 7,135
na sumę . . . rs. 25,635,266

Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel 7,051

Zwrócono z Komisij Spraw Włościańskich tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych . 2,634.

*) Zamieszczone w niniejszem sprawozdaniu wiadomości o postępie czynności likwidacyjnych w Komisji Ostrołęckiej odnoszą się do czasu przed jej zwinięciem.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 5,310 kop. 10, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Karolowi *Tańskiemu*, właścicielowi dóbr Szyczyce, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Chmielnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3.736, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Tomaszowi *Stożkowskiemu*, właścicielowi dóbr Tumusin, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Kałów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,197 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Natalji *Tyminieckiej*, właścicielce dóbr Kowalew, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Buczek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,400 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Maksymiljanowi *Morzyckiemu*, właścicielowi dóbr Morzyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 10,818 kop. 26, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Janowi *Rojewskiemu*, właścicielowi dóbr Czerników, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Pokrzywnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,311 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Pawłowi *Tarnowskiemu*, właścicielowi dóbr Kamienica (Kościelna-zarzeczna), położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Załuski, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 11,475 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Antoniemu *Olszewskiemu*, właścicielowi dóbr Stupsk i Młodymino, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Stupsk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,155 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Leopoldowi *Szmidt*, właścicielowi dóbr Piłokalnie, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyższkim, Gminie Bartniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,423 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Szymonowi *Rudowskiemu*, właścicielowi dóbr Rumoka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Turza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 683 k. 94, przypadające na mocy roporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Wincentemu *Miklaszewskiemu*, właścicielowi dóbr Jaślików B, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Łopiennik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,501 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Marjannie *Suchodolskiej*, właścicielce dóbr Gruszów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Rejowiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 160, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Stanisławowi *Sobockiemu*, właścicielowi dóbr Łążki część lit. A, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Powodów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 279 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Hipolitowi *Madalińskiemu*, właścicielowi dóbr Brody, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wola-wężykowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,174 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Ferdynandowi *Friese*, właścicielowi dóbr Kraśnice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Koninskim, Gminie Gosławice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,078 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Juljanowi *Chmielewskiemu*, właścicielowi dóbr Tobolice i Krasny Łan, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Dalików, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,653 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Leopoldowi *Zielonce*, właścicielowi dóbr Mniewo, położonych w

Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Karszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,316 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Elżbiecie *Walewskiej*, właścicielce dóbr Strobin, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Konopnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 21,206 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Bogusławowi *Werner*, właścicielowi dóbr Seroczyn, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Seroczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 5,877 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. Franciszkowi *Ramockiemu*, właścicielowi dóbr Księte lit. A, B, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Dzierzno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,982 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Karolowi *Piaszczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Dobrowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Dobrowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

Bank Polski, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. zaczynając o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obecności delegowanych od Władz Rządowych, włożenie do kół numerów Obligów Skarbu 4% procentowych i samo tychże losowanie.

Urlop. Przez Najwyższy rozkaz z dnia 17 lutego, naczelnikowi inżenierów okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-majorowi *Fejchtnerowi*, udzielony został urlop, dla poratowania zdrowia, za granicę, do Niemiec, na miesięcy 4. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 23 Lutego (7 Marca).

W Austrji, a mianowicie w Węgrzech, rzeczy przybierają pomyślny dla rządu obrót. Sejm w obec odpowiedzialnego gabinetu pracuje gorliwie i jak donoszono, zatwierdził już propozycje rządowe, co do podatków i poboru do wojska. W Peszcie, gdzie przyspieszają przygotowania do koronacji, spodziewają się przybycia cesarza Franciszka Józefa, dla odebrania przysięgi od ministrów. W innych jednak prowincjach państwa rzeczy nie idą tak gładko. Jeżeli w Morawji i Krainie, gdzie sejmy zostały rozwiązane, nowe wybory, jak przypuszczają powszechnie, wypadną niekorzystnie dla rządu, będzie on musiał albo drogą nadania konstytucji z góry uchronić kraj od grożącej mu anarchji, albo wrócić do absolutyzmu, który dotąd nie przyniósł temu państwu pożądanych owoców. P. Beust napotyka opór nie tylko ze strony swych politycznych przeciwników, lecz i ze strony sferklerykalnych, mających znaczny wpływ u dworu, które niechętnie patrzą na autonomję Węgier, dla tego, że nie jest ona przychylną dla konkordatu.

Dziennik włoski *Italie*, mający bliskie stosunki z rządem swym, przewiduje rychłe powstanie nietylko w Tesalji i Epirze, lecz i w Syrji i Anatolji; utrzymuje także, iż rząd grecki nie będzie w stanie powstrzymać prądu opinji publicznej helenów.

Według ostatnich wiadomości z Bukaresztu, w polityce księcia Karola nastąpiła zmiana. Podobno zerwał on ze stronnictwem bojarów i zbliżył się do stronnictwa demokratycznego. Jak donosi dzisiejszy nasz telegram, gabinet w Bukareszcie, w skutku wotum nieufności izby, podał się do dymisji, której jeszcze hospodar nie przyjął.

Według wiadomości z Florencji, umowa z domem Langrand-Dumonceau na nowo została podjęta i po zaprowadzeniu w niej pewnych zmian, ma być wniesiona zaraz po otwarciu posiedzeń nowego parlamentu. Pogłoski, jakoby gabinet florencki miał rozpocząć układy w przedmiocie dóbr duchownych z domem bankierskim angielskim, były bezzasadne.

Ponieważ gabinet londyński został zaraz uzupełniony, należy wnosić, iż jego stanowisko znów się wzmocniło, gdyż trudno przypuszczać, aby kto chciał przyjąć posadę w gabinecie po to, aby ją za kilka dni utracić.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Bukareszt, *6 marca*. Izba przyjęła wniosek Gradistianosa, w przedmiocie udzielenia ministerstwu wotum nieufności. Ministerstwo podało się do dymisji, której książę jeszcze nie przyjął.

Wiedeń, *6 marca*. Feldmarszałek Hess zaopatrzony dziś został w ostatnie najświętsze sakramenta.

Trjest, *6 marca*. Postanowienie cesarza zatwierdziło podjęcie na nowo wyprawy azjatyckiej, rozkazując takową przedsięwziąć najdalej w późnej jesieni.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 5 marca. Börs. u. Hand. Z.* pisze: Liberalni zamierzają postawić wniosek lub interpelację w przedmiocie wolności prasy co do rozpraw w parlamencie północno-niemieckim dla całego terytorjum związkowego. — Przybył tu Roggenbach. (*Wolffs T.B.*)

* *Londyn, 4 marca.* Derby i Disraeli zawiadomili dziś parlament o wzięciu dymisji przez trzech ministrów. Derby spodziewa się, że uzupełnienie gabinetu nastąpi w piątek. Disraeli złoży 18-go b. m. bil reformy. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 5 marca.* Po ukończeniu rozpraw nad budżetem wydatków, Gradistiano postawił w izbie wniosek, ażeby uchwalone zostało wotum nieufności dla ministerstwa za zaniedbanie przezeń jego obowiązków. Izba uznała, że wniosek ten jest naglący. Głosowanie w tym przedmiocie nastąpi dziś jeszcze. (*Tamże.*)

* *Peszt, 5 marca.* W izbie deputowanych odbyły się szczegółowe rozprawy nad projektem dotyczącym poboru do wojska. Poprawka Somssicha odnosząca się do artykułu 1, ażeby zamiast wyrazów: „uchwala się dostawienie 48,000 rekrutów," wstawić słowa: „ministerjum upoważnia się do poboru 48,000 rekrutów," została przyjętą. (*Cor. Bür.*)

* *Nowy Jork, 3 marca.* Telegram zaatlantycki donosi, że w swojem *veto* przesłanem kongresowi co do zaprowadzenia rządów wojskowych na południu, prezydent powiada, iż żadna władza konstytucyjna nie może uchwalać i wprowadzać w wykonanie podobnego bilu, który ma na celu, nie utrzymanie porządku, ale zmuszenie ludności południa do przyjęcia zasad odrzucanych przez nią, a co do których ma ona prawo wypowiedzieć swoje zdanie. Prezydent poleca w końcu jeszcze raz przypuszczenie do kongresu wszystkich reprezentantów prawnych. (*Corr. H. B.*)

* *Florencja, 4 marca. Opinione* donosi, że Peru zawiadomiło rząd włoski o upłynięciu terminu traktatu handlowego w m. wrześniu. Środki te opierają się na zasadzie uchwalonej niedawno przez rzeczypospolite południowej Ameryki, ażeby nie wchodzić na zewnątrz w żadne układy z mocarstwami europejskiemi, dopóki pomiędzy niemi nie będzie ustaloną zupełna zgoda ekonomiczno-handlowa. (*Tamże*)

* *Hong-Kong, 15 lutego.* Danja zawarła traktat handlowy z Japonją. Książe Stotsbaszi zainstalowany został uroczyście tajkunem Japonji. (*Biuro Reut.*)

* (Muzykalny wieczór) u p. Kątskiego, dyrektora instytutu muzycznego, zgromadził wczoraj w jego salonie wyborowe towarzystwo amatorów pięknej muzyki. A było czego posłuchać! Dwaj artyści, tacy jak p. Kątski i p. Litolff, odegrali wielką sonatę Beethovena, duet, w którym niewiadomo było co podziwiać, czy śpiewny i energiczny smyczek p. Kątskiego, czy perełkowatą, porywającą grę p. Litolffa—zespolenie dwóch europejskich talentów, połączonych dla wykonania jednego ze znakomitszych utworów genjalnego kompozytora. Duet ten, jak wiadomo, poświęcony był przez Beethovena nie mniej sławnemu Kreutzerowi. Lecz zaczęliśmy od końca. Pierwszy numer programu, sekstet na fortepian, dwoje skrzypiec, altówkę, wiolonczelę i kontrabas, wykonany doskonale przez p. Kątskiego i jego uczniów, zajął słuchaczy, jako utwor p. Rożnieckiego, który długo kształcił się w muzyce we Włoszech, i posiada w swej tece kilka partycij oper i kompozycij wyższej szkoły, za które został nawet uwieńczony na jednym z konkursów. Potem p. Kątski zachwycał swą prześliczną elegją z towarzyszeniem fortepianu i organomelodykonu. Następnie pp. Litolff, Kątski i Goebelt odegrali po mistrzowsku 1-szy tercet na fortepian, skrzypce i wiolonczelę, kompozycji p. Litolffa, który na zakończenie przed sonatą Beethovena wykonał ulubionego przez publiczność własnej kompozycji walca, którego już grał na dwóch koncertach. Goście rozjechali się upojeni czarownemi dźwiękami muzyki, jaka nie często daje się słyszyć.

* (Resursa ruska w Lublinie). Podobno wprowadzeni zostaliśmy w błąd dwoma artykułami *Kurjera Lubelskiego*, z których czerpiąc wiadomości, podaliśmy w N. 40 i 41, a naprzód, że otwarcie ruskiego klubu nastąpiło w Lublinie 1 (13) lutego, a następnie prostując pierwotną wiadomość, że było to otwarcie resursy wspólnej, utworzonej z ruskiego klubu i dawnej resursy lubelskiej. Nadesłane nam uprzejmie przez zarząd resursy ruskiej w Lublinie wyjaśnienie, wraz z jej drukowaną, zatwierdzoną przez rząd ustawą, nie rozstrzygnęło jeszcze naszej wątpliwości w tym względzie, tem bardziej, że ustawa wzmiankowana (zawierająca 48 §§) wskazuje, iż resursa ta nie jest wyłącznie ruską, gdyż na mocy § 1-go mogą być przyjmowani na członków mieszkańcy wszelkich wyznań, a sama ustawa wydrukowana jest w dwóch językach, ruskim i polskim. Według tej ustawy, prezesem zarządu ruskiej resursy w Lublinie *ipse jure* jest naczelnik gubernji; toż samo zastrzeżone było w ustawie dawnej resursy, nie wiemy zatem czy naczelnik gubernji kumuluje obowiązki prezesów dwóch resurs, czy też obie się zlały w jedną i pragnęlibyśmy mieć tę wątpliwość rozstrzygniętą.

* (Różne wiadomości). W towarzystwie dobroczynności odbyło się posiedzenie komitetu zabaw, na którem udeterminowano dać pierwsze przedstawienie teatru amatorskiego najdalej pomiędzy 12 a 16 b. m.— Widowisko kolendowe w ochronie Baudouina, w dwa dni ostatków karnawałowych, zgromadziło pełno dzieci i osób dorosłych im towarzyszących.—W tych dniach przybędzie z Krakowa p. Borkowski, którego piękny głos basowy mieliśmy już sposobność słyszeć przed laty kilku na scenie naszej. P. Borkowski długi czas śpiewał z powodzeniem w znaczniejszych teatrach niemieckich, a między innemi w Hamburgu i Wrocławiu. Podobno artysta ten ma wejść w skład opery naszej.— Dowiadujemy się, iż słynny basista warszawianin p. Walery Wysocki, występujący obecnie z powodzeniem w Trieście, ma zamiar wkrótce przybyć do Warszawy; po drodze zaś zamierza wstąpić do Lwowa i Krakowa dla dania się tamże słyszeć publicznie.—Z okoliczności nowo założonej papierni we wsi Hamerni w dobrach ordynacji Zamojskich, nadmieniamy, iż w roku 1864, liczyliśmy wszystkich papierń w królestwie 34. W roku następnym to jest 1865, cztery zamknięto i pozostało tylko 30. Zdaje się że i nowo otworzona w Hamerni w tym roku papiernia, nie pomnoży ich liczby, gdyż o ile to wiadomo, już tam podobno fabryka istniała dawniej i powiat w którym powstała, opócz niej posiadał jeszcze drugą papiernię w Modliborzycach.

* (Wychowanie publiczne). Pocieszającem jest widzieć, że popęd do oświaty ludu, nadany tak dzielnie przez pośredników pokojowych zachodniego kraju, popierany jest w niektórych miejscowościach z dawną energją, jako to, naprzykład, w 2-m wydziale powiatu dzisnieńskiego. Tameczny pośrednik p. Teplow, jak donosi *Wil. Wiest.*, zwiedzając osobiście szkółki w swoim wydziale, rozdając nagrody pilniejszym uczniom, urządzając dla nich małe zabawy i w, ogólności biorąc udział we wszystkiem co ich dotyczy podtrzymuje tę ważną dążność. Za jego przykładem i urzędnicy gminni, sołtysi, ławnicy i inni przyczyniają się do szerzenia pomiędzy ludem zasad moralności i narodowości ruskiej. Nauczyciele szkół ludowych w wydziale p. Tepłowa poświadczają, że dzieci akuratnie chodzą do szkół, a rodzice chętnie posyłają ich do nich. (*Mosk. Wied*).

Odpowiedzi Redakcji.

Panu B. P. z Radomskiego. Korespondencja pańska, jako zawierająca li tylko wiadomości i plotki zaściankowe, oraz list otwarty, jako dotyczący sprawy prywatnej, nie mogą znaleźć miejsca w szpaltach *Dziennika*. — *Obrońcy sądowemu.* Artykulik pański o egzaminach sądowych nie może być zamieszczony.

---

* (Dokumenta dyplomatyczne w kwestji wschodniej.) *Jour. de St. Pet.* w N. 43, w części nieurzędowej pisze: „Rządy angielski i francuzki podały do wiadomości publicznej dokumenta dotyczące różnych kwestij polityki zagranicznej. Podobne ogłoszenia nie są w zwyczaju u gabinetu cesarskiego. Wszelako ze względu na ważność położenia obecnego, i żywe zajęcie się Rosji losem jej współwyznawców na Wschodzie, dano nam możność podania do wiadomości publicznej następujących dokumentów. Rzucają one światło na postawę gabinetu cesarskiego od początku przesilenia do listopada 1866 r. Od tego czasu wypadki poszły znacznie naprzód. Nie wpływając na zasady które zawsze kierowały gabinetem cesarskim, musiały spowodować pewne zmiany w ich zastosowaniu, i nowe układy, które się jeszcze toczą.

Depesza od wice-kanclerza cesarstwa, księcia Gorczakowa, do barona Brunnowa i barona Budberga, ambasadorów ruskich w Londynie i Paryżu, datowana z Petersburga 20 sierpnia 1866 r.

Rozruchy, jakich widownią jest wyspa Kandja, przybrały ważny charakter, wymagający najściślejszej uwagi.

Cesarz pragnie unikać o ile można zbiorowych interwencij Europy do spraw wewnętrznych państwa otomańskiego. Najjaśniejszy Pan sądzi, że ich następstwem jest zmniejszenie powagi i osłabienie rządu tureckiego, bez rezultatów mogących zrównoważyć te niedogodności.

Nasz Najjaśniejszy Pan nie ma też zamiaru nalegania na ogólne zobowiązania traktatów, mające wartość, tylko o tyle, o ile istniała zgoda pomiędzy wielkiemi mocarstwami aby je szanowano i które teraz z powodu braku takiej zbiorowej woli, zbyt częstych i zbyt ważnych doznały naruszeń, aby przez to nie zostały unieważnione.

Najjaśniejszy Pan zapatruje się na kwestję ze stanowiska bezzwłocznych i nagłych interesów, które zdają mu się wspólnemi dla wszystkich mocarstw pragnących spokoju na Wschodzie.

Pod tym względem zaburzenia na wyspie Kandji, mają znaczenie przekraczające bardzo granice powstania miejscowego, już i tak nader przykrego dla ludności, z powodu nadużyć, gwałtów i rozlewu krwi, wywołaniem czego grożą.

Rozruchy te oddziaływają bezpośrednio na spokojność królestwa greckiego, którego bliskość i pokrewieństwo rasy, nie mogą pozostawić obojętnem na to co się dzieje w sąsiedztwie. Król helenów uznał za stosowne wykazać dworom poręczającym trudności przyczynione jego rządowi przez te rozruchy. Zażądał on interwencji zbiorowej wielkich mocarstw, aby skłonić Portę do wzięcia pod rozwagę słusznych zażaleń kandjotów i aby przyczynić się w ten sposób do dzieła uspokojenia, które przez krwawe poskromienie siły, stanie się tylko trudniejszem i niepodobniejszem.

Starcie grożące wybuchem na tym punkcie terytorjum tureckiego, znajduje odbicie nietylko w Grecji. W stanie ogólnego wzburzenia w jakim znajduje się większa część ludności chrześciańskich w Turcji, a do podniecenia których przyczyniły się świeże wypadki w Europie, dosyć by było iskierki do zapalenia pożaru, jakiego nikt nie byłby w stanie uprzedzić.

W takim stanie rzeczy Cesarz uważa zarazem za interes i za obowiązek wielkich mocarstw, aby nie pozostały bezczynnemi widzami wypadków mogących mieć wielkie następstwa.

W innych czasach nie raz miało miejsce zbiorowe działanie Europy w celu uprzedzenia przesileń niebezpiecznych dla jej spokojności. Jeżeli działanie to nie zawsze doprowadzało do zupełnych i stanowczych załatwień, przyczyniało się zawsze do uspokojenia namiętności, do odroczenia starć, do pojednania interesów, i nieraz zdołało usunąć od Europy groźne niebezpieczeństwa.

Chociaż uczucie ogólnej solidarności, które było jego podstawą, osłabło w Europie, nasz Najjaśniejszy Pan, uznaje za pożyteczne odwołać się do niego w obecnych okolicznościach, proponując gabinetom londyńskiemu i paryzkiemu zjednoczenie ich usiłowań w celu uspokojenia.

Jeżeli dwa gabinety ocenią, tak jak my, nagłość i właściwość tego, ich interwencja mogłaby wziąć za punkt wyjscia wspólne zobowiązania przyjęte w 1830 roku.

W istocie kiedy w tym czasie wyspa Kandja została oddana Turcji, zwrot ten nie nastąpił bezwarunkowo. Za pomocą jednobrzmiącej noty doręczonej porcie 30 kwietnia 1830 r. trzy sprzymierzone dwory oświadczyły:

„Że na mocy zobowiązań, jakie przyjęły za wspólną zgodą, uważały się za obowiązane zapewnić mieszkańcom Kandji i Samos bezpieczeństwo wszelkiej „reakcji, w skutku udziału jaki mieli w poprzedzających wypadkach, żądając od Porty oparcia tego „bezpieczeństwa na dokładnych postanowieniach, któ„re odnawiając dawne ich przywileje, lub nadając no„we, doświadczeniem uznane za użyteczne, zapewniało „by tym ludnościom skuteczną opiekę przeciwko „samowolnym, uciskającym czynom”.

Ten punkt wyjścia mógłby być uzupełniony przez hati-szrif z 3 lutego 1856 r., który jakkolwiek wynikł z własnej woli sułtana, niemniej nabrał znaczenia międzynarodowego, z powodu że był wzmiankowany w traktacie 18 (30) marca 1856.

Te tranzakcje stanowią ogół zobowiązań, moralnie obowiązujących wielkie mocarstwa i Portę, w stopniu zgadzającym się i z poszanowaniem wewnętrznej niepodległości Turcji i z własnemi interesami, które przesilenie naraziłoby równie mocno jak interesa Europy.

Jakiekolwiek są trudności, wynikłe mianowicie na w. Kandji, z zetknięcia się dwóch ludności, muzułmańskiej i chrześciańskiej, sądzimy że zjednoczona postawa trzech wielkich mocarstw, miałaby potrzebną skuteczność dla uprzedzenia starcia, które zdaje się blizkiem wybuchu, i spowodowałaby wzajemnie korzystny układ.

Najjaśniejszy Cesarz sądzi, iż spełnia obowiązek, zapraszając rząd królowej angielskiej (cesarza francuzów) do połączenia się w tym celu z gabinetem cesarskim i rządem cesarza francuzów (królowej angielskiej).

W tym celu zaproponujesz pan gabinetowi londyńskiemu (tujleryjskiemu), aby zaopatrzył swego reprezentanta w Konstantynopolu w potrzebne instrukcje, dla doprowadzenia do skutku porozumienia z jego kolegami ruskim i francuzkim (angielskim), w celu umówienia się o kroki mające się wspólnie uczynić do Porty w duchu przyjacielskim i pojednawczym, aby zwrócić jej uwagę na konieczność uspokojenia ludności na w. Kandji, sprawiedliwie czyniąc zadosyć jej słusznym zażaleniom, na zasadzie istniejących zobowiązań i wyszukania wspólnie z nią środków dojścia do pokojowego układu.

Byłoby pozostawione reprezentantom trzech dworów, wspólne uradzenie środków, jakich mógłby wymagać na miejscu dalszy bieg wypadków, zachowując ich działaniom i odezwom charakter zbiorowy, zapewniający pożądaną skuteczność, tak względem Porty, jak i względem ludności Kandji.

Z dzienników dowiedzieliśmy się, że rząd francuzki wysłał statek wojenny do Kanei. Z rozkazu naszego Najjaśniejszego Pana, przesłaliśmy przez Konstantynopol do reprezentanta Jego Cesarskiej Mości w Atenach, upoważnienie do wysłania na miejsce statku marynarki cesarskiej stojącego w porcie pirejskim, aby zapewnić naszym rodakom, a nawet naszemu konsulowi opiekę, którą okoliczności mogą uczynić potrzebną. Rząd królowej angielskiej może uznać za właściwe przyjąć podobny środek.

W takim razie, dowódcy, równie jak właściwi ajenci konsularni, powinni otrzymywać wskazówki, uradzone pomiędzy reprezentantami trzech dworów w Konstantynopolu, aby także działali wspólnie.

Zechcesz pan zawiadomić pierwszego sekretarza stanu królowej angielskiej (p. Drouyn de Lhuys), że gabinet cesarski zaopatrza reprezentanta Najjaśniejszego Pana w Konstantynopolu w instrukcje w tym duchu.

Zechcesz pan nalegać na wartość, jaką Najjaśniejszy nasz Pan przywiązuje do tego dzieła uspokojenia i na charakter nagłości, jaki mu nadaje ważność chwili.

Przyjm pan i t. d.

List wice-kanclerza cesarstwa, księcia Gorczakowa, do barona Brunnowa, ambasadora ruskiego w Londynie, datowany z St-Petersburga 12-go września 1866 r.

Korzystam z poczty angielskiej aby panu przesłać kilka dokumentów dyplomatycznych.

Znajdziesz pan w nich nowe wiadomości o ruchu ujawniającym się na Wschodzie pomiędzy ludnościami chrześciańskiemi, ruchu zagrażającym przybraniem wielkiego rozwoju, jeżeli roztropność gabinetów i umiarkowanie sułtana, nie zdołają rozwiązać go pokojowo.

Rząd angielski musi posiadać też same wiadomości. Pomimo okazywanej przezeń obojętności na sprawy lądu stałego, obojętność ta, jak się nam zdaje, nie może się rozciągać do wypadków mogących narazić powszechny pokój.

W tem nowem przesileniu politycznem, pragniemy przedewszystkiem być w możności postępowania zgodnie z gabinetem londyńskim. Nie przewidujemy ważnych przeszkód do tej zgody.

Musimy przypuszczać, że rząd angielski, tak samo jak my, nie ma w tym kierunku ani żadnej pożądliwości, ani żadnej utajonego zamiaru.

Tak samo jak my, pragnie uspokojenia. Jak my, nakoniec, widzi w polepszeniu stanu ludności chrześciańskich pod berłem sułtana, zarazem rękojmię spokojności i spełnienie obowiązku sumienia. Z naszego stanowiska, jedyny to jest sposób utrzymania władzy otomańskiej w Europie.

Ten system był niezmiennie naszym podczas długiego szeregu lat. Wszyscy nasi ajenci na Wschodzie to samo mówili, takie same udzielali rady.

Pozostajemy mu wierni. Wszelako nie taimy przed sobą, że w chwili, kiedy wszędzie namiętności są podniecone i kiedy organiczne przewroty dokonywają się na lądzie europejskim, głos mówiący na korzyść pokoju, słabe ma nadzieje być wysłuchanym przez jedną i drugą stronę.

Losy wielu państw zostały przewrócone zupełnie. Czyż można się było spodziewać, aby ludności podlegające zarządowi, który przeciwieństwo wiary czyni jeszcze uciążliwszym, oparły się pokusie próby, w okolicznościach wydających się im przyjaznemi?

Zadanie mocarstw, któreby chciały zastąpić gwałtowny przewrót przez istotne polepszenie, choćby nawet postępowe, staje się nieskończenie trudniejszem, lecz to nie zdaje się powodem, abyśmy go nie mieli próbować.

Ministrowie angielscy znają tradycje Rosji. Nie robiliśmy z nich nigdy tajemnicy, i dziś ich się nie wypieramy. Nie łączymy z tem żadnej pożądliwości, powtarzam, ani pragnienia powiększenia jakiegokolwiek wpływu wyłącznego, ale nie byliśmy nigdy i nie potrafimy być obojętnymi na cierpienia naszych współwyznawców, lub jeżeli potoki krwi chrześciańskiej zostały wylane.

Niejednokrotnie sympatja ta była wyzyskiwana, jako środek dla oskarżania nas o tajne zamiary. Sądzimy, że fakta nie usprawiedliwiły takiego tłumaczenia. Zdaje nam się też, iż w miarę jak czas składał swe nauki w kronikach historji, pojęcia ogólne zmieniły się, również jak ocenienia gabinetów i ich wzajemne położenie.

Mianowicie w ostatnich latach zastaliśmy rząd angielski zajęty przynajmniej w równej mierze polepszeniem losu ras chrześciańskich, jak utrzymaniem całości Porty.

Chętnie oddajemy mu to świadectwo. Zatem znalazł się na jednem z nami polu. Przy współudziale tak potężnego i światłego pomocnika, mogliśmy spodziewać się, że dzieło zarazem chrześciańskie i zachowawcze, będzie mogło być doprowadzone do pomyślnego skutku. Ale, nie pozwalając sobie przesądzać wyroków Opatrzności, nie taimy niebezpieczeństw, na jakie wystawione jest istnienie rządu otomańskiego, w skutku jego wewnętrznej dezorganizacji, gwałtowności namiętności, a może i tajnych zamiarów, w których nie mamy udziału.

Co więcej, przekonaliśmy się, że pokój z jego poddanymi chrześciańskiemi, oparty na zadowolnieniu ich słusznych dążeń, jest niezbędnym warunkiem do istnienia tej władzy.

W niepewności, jaka jeszcze panuje co do kierunku jaki wezmą wypadki i co do usposobień różnych gabinetów, nie możemy panu poruczyć żadnej określonej propozycji. Nasz Najjaśniejszy Pan uważa jednak, iż nadeszła chwila do wymiany myśli i porucza panu otwarcie się rozmówić z pierwszym sekretarzem stanu królowej angielskiej, co do widoków nami kierujących i wyznawanych przez nas zasad. Cieszylibyśmy się, gdyby z tego wynikło porozumienie, które nie pogwałcając praw słuszności, dążyłoby do usunięcia nowych zawikłań grożących Europie.

Przyjm pan i t. d.

List wice-kanclerza cesarstwa, księcia Gorczakowa, do barona Brunnowa, ambasadora ruskiego w Londynie, datowany z St. Petersburga 27 października 1866 r.

Ambasador angielski był u mnie dziś rano. Mogłem mu udzielić tylko kilka chwil, spiesząc się na posiedzenie rady ministrów pod prezydencją Najjaśniejszego Pana.

Sir A. Buchanan powiedział mi, że w Londynie mocno zajmowano się sprawami Serbji; że niedawno Porta uczyniła zadosyć żądaniom tego kraju; że ga-

binet angielski zawsze liczył na zbawienny i miarkujący wpływ, jaki wywieraliśmy na księcia Michała, lecz miał powód do mniemania, iż serbowie porozumieli się z grekami, w celu wspólnego podniecania ludności chrześciańskich pod panowaniem muzułmańskiem.

Odpowiedziałem mu, że co do tego ostatniego punktu niemam nic do powiedzenia mu, że mniemanem zadośćuczynieniem, o jakiem wzmiankował, było prawdopodobnie cofnięcie załogi z Małego-Zwornika; że to niebyło ustępstwo, ale przywrócenie prawa zbyt długo zaprzeczanego; że nie przestawaliśmy i nie przestaniemy zwracać uwagę rządu otomańskiego na niezbędną konieczność oszczędzania serbów, szczególniej w obecnych okolicznościach; że dotąd nasz głos był głosem wołającego na pusszy, i że z tego musi koniecznie wyniknąć to, iż wpływ naszych rad miarkujących, musiał codziennie słabnąć.

Przyjm pan i t. d.

Wyjątek z listu wice kanclerza cesarstwa, księcia Gorczakowa, do barona Brunnowa, ambasadora ruskiego w Londynie, datowanego z St. Petersburga, 23 listopada 1866 r.

..... Nie sądzimy, aby samo życzenie *odroczenia* i *uspokojenia*,—życzenie gabinetu angielskiego, które podzielamy, było dostateczne dla usunięcia obecnych zawikłań. Usposobienie, powiemy nawet podniecenie umysłów pomiędzy ludnościami chrześciańskiemi, grozi, w sposób bardzo naglący, spokojności na Wschodzie. Ograniczając się na platonicznem i bezpłodnem wyrażeniu życzenia, gabinety troszczące się o spokojność ogólną, nie usuwają niebezpieczeństw, mogących zagrozić tej spokojności. Tak samo jak ministrowie angielscy, pragniemy aby zawikłania zzewnątrz nie powiększyły trudności wewnętrznych. Tak samo jak oni, pragniemy spokojnego rozwoju reform wprowadzanych przez cesarza, ale sądzimy, że bezwzględne wstrzymanie się, filozoficzny indiferentyzm, wcale nieodpowiadają wymaganiom chwili.

Stanowisko, które zawsze zajmowaliśmy, a na którem, jak się zdaje, gabinet wiedeński chce się z nami teraz połączyć, to jest—rozwój pomyślności ludności chrześciańskich pod panowaniem sułtana, a nawet ich autonomja z węzłem lennictwa—ponieważ autonomja ta jest jedyną rękojmją, mogącą wzbudzić zaufanie tych ludności—zdawał się nam najlepszą drogą praktyczną dla rozwiązania zadania wschodniego bez nieprzyjaznego starcia, bez powszechnego zawichrzenia, a zarazem na podstawie ludzkości i słuszności.

Badając obecną fizjonomią Europy, mogę ośmielić się utrzymywać, że takie zapatrywanie się odpowiada ogólnemu usposobieniu umysłów, a szczególniej tych którzy sądzą że nieprzewidywalność w polityce, jest najbezpieczniejszą z wad, i że można zaradzić niebezpieczeństwom przyszłości jedynie obejmując jak najrozleglej widnokręgi w teraźniejszości.

Lecz i tu nie dosyć jest na teoretycznem przystąpieniu. Trzeba aby wielkie gabinety naprawdę wzięły się do dzieła, i aby w swej zgodzie czerpały siłę urzeczywistnienia, bez gwałtownych wstrząśnień, celów sprawiedliwości i praktycznej roztropności, które nie mogą być obce, a których powodzenie przyczyniłoby się do przedłużenia jedynego kształtu możliwego istnienia władzy muzułmańskiej w Europie.

Wzywamy tej zgody wszystkiemi naszemi życzeniami i nasz Najjaśniejszy Pan przyjmie w niej najprawszy udział.

Dziś tylko lekko dotknąłem tej ważnej kwestji, lecz zdaje się iż dostatecznie to uczyniłem dla wskazania zasady, do skupienia się koło której zapraszamy wielkie mocarstwa. Od nich będzie zależało rozwinięcie tej myśli, i nie odmówimy niewątpliwie wzięcia w tem udziału.

Ameryka.

* (Projekt rekonstytucji). Ostatnie wiadomości ze Stanów Zjednoczonych obejmują niejakie wskazówki co do taktyki stronnictwa radykalnego. Postawiło ono, jak wiadomo, wniosek, ażeby zniesiony został za pomocą prawa terazniejszy rząd Luizjany, dla zaprowadzenia w tym stanie tymczasowych rządów militarnych Nowy projekt rekonstytucyjny da się streścić w następujący sposób: Prezydent mianuje, za zgodą senatu, na rok jeden gubernatora z pomiędzy obywateli, którzy nię brali udziału w rokoszu; w tenże sposób dokonany być ma wybór dziewięciu radców. Urzędnicy mianowani przez gubernatora i jego doradców, mają składać przysięgę konstytucyjną (*test oath*). Dnia 1-go czerwca 1867, wszyscy obywatele stanu, którzy doszli do 25 lat wieku, bez różnicy pochodzenia i koloru, jeżeli nie brali udziału w rokoszu, zwołani zostaną dla wyboru gubernatora, urzędników i deputowanych do zgromadzenia ustawodawczego. W październiku ciż wyborcy mają posłać delegowanych do zgromadzenia ustawodawczego. Ustawa ta nie powinna robić żadnej różnicy pomiędzy obywatelami kolorowymi i białymi; ma ona odmówić wszelkiej spłaty długów zaciągniętych na rokosz i uznać wieczną unję stanów. Dowódca militarny, mianowany przez prezydenta, ma dopilnować wykonania tych rozporządzeń, wszystkie zaś rozporządzenia wydane przez rząd tymczasowy, nabywają moc prawa dopiero po zatwierdzeniu ich przez kongres. Dopóki reprezentanci Luizjany nie zostaną dopuszczeni do kongresu, stan ten ma posyłać do izby reprezentantów jednego delegowanego. Wniosek ten został, we dwa dni po postawieniu go, przyjęty większością 113 głosów przeciwko 48. obecnie zaś depesza donosi, że przy drugokrotnem odczytaniu tego wniosku, kongres oświadczył się również za takowym. Nie wiadomo, czy pod tem rozumieć także należy przyjęcie pomienionego wniosku przez senat. W każdym razie, jeżeli senat da na ten wniosek swe przyzwolenie, system rekonstytucyjny zastósowany zostanie najpierw do Luizjany, bez względu na to, czy prezydent zgodzi się na to lub nie. Jeżeli odmówi on wykonania, w takim razie da powód do oskarżenia; jeżeli zaś ustąpi, w takim razie cały jego system polityczny zostanie obalony. Zresztą z uchwały izby reprezentantów okazuje się, że chce ona zrekonstytuować Stany południowe jedynie stopniowo, a nie uorganizować je od razu na jeden i tenże sam sposób. Zarząd atoli militarny dla wszystkich Stanów południowych jest rzeczą postanowioną i wniosek postawiony w tym względzie przez komisję piętnastu został przyjęty 14 lutego przez izbę reprezentantów, która przesłała senatowi projekt do prawa w tym przedmiocie. Jenerał Grant miał wystąpić ze stanowczą opozycją przeciw warunkowi bilu rekonstytucji, nadającemu mu władzę prawie monarszą, uważa on bowiem, że warunek ten nie pozostaje w zgodności z władzą konstytucyjną prezydenta. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Izba gmin). Podług wiadomości podanej przez *Corr. Hav. Bul*, na 658 członków izby gmin przypada: 80 ultra-konserwatystów, 200 wolnych konserwatystów, 20 niepodległych konserwatystów, 220 liberalnych umiarkowanych, 30 liberalnych niepodległych, 60 ultra-liberalnych i 48 radykalnych.

Austrja.

* (Sejm tyrolski.—Kwestja węgierska.) *Die Presse* pisze pod datą 4-go b. m.: Dowiadujemy się, że sejm tyrolski nie podzieli losu sejmów rozwiązanych. Tak nastąpione obecnie zamknięcie posiedzeń tego sejmu, jak i małe widoki na to, ażeby nowe wybory zdołały zaprowadzić znaczne zmiany w składzie sejmu, miały skłonić rząd do zaniechania zamiaru rozwiązania sejmu tyrolskiego.—Otrzymujemy z wiarogodnego zródła wiadomość, że ministrowie węgierscy z wydziałów administracji dotyczącej kwestij finansowych i narodowo-ekonomicznych, powołani zostali do Wiednia, i że pp. Lonyay i hr. Miko przybędą już do tej stolicy jutro lub pojutrze. Następnie ma przybyć tamże hr. Andrassy, jako prezes ministrów. Zapewniają nas, że chodzi tu o ostateczne załatwienie lub przynajmniej o utorowanie drogi do porozumienia w przedmiocie licznych kwestij finansowych i narodowo ekonomicznych, które nie cierpią już najmniejszej zwłoki i które muszą być koniecznie załatwione przed osiągnięciem ostatecznego pojednania. Czy przez to podróż cesarza do Pesztu ulegnie zwłoce, lub też układy pomienione zostaną na krótki czas przezwane, nie wiadomo dotąd; w każdym razie pomienieni ministrowie przybędą za kilka dni do Wiednia.

* (Sejm węgierski). *Peszt, 4 marca.* Na otwartem o godz. 12 posiedzeniu izby magnatów, odczytano przedwczorajszą rezolucję izby deputowanych w sprawie podatków i naznaczono rozprawy nad nią na godz. 6 po południu. W izbie deputowanych Hollan odczytał sprawozdanie komitetu co do uchwalenia poboru rekrutów, w którem oświadczono, że uchwalenie to 48.000 rekrutów koniecznem jest ze względu na stosunki europejskie, Valyi postawił wniosek przeciwny, że sejm do uchwalania poboru rekrutów nie jest jeszcze kompetentnym. Po trzygodzinnych rozprawach, oświadczyło się 256 głosów za, a 57 przeciwko projektowi ministerstwa; 79 członków było nieobecnych. (*Cor. Bür.*)

* (Izba magnatów). *Peszt, 4 marca.* Na posiedzeniu wieczornem izby panów, baron Vay miał krótką mowę, w której przemawiał za projektem ministerjalnym odnoszącym się do podatków, poczem wszyscy członkowie izby powstali z miejsc i wśród głośnych okrzyków dali jednogłośne swoje przyzwolenie. Rozprawy szczegółowe zasadzały się tylko na odczytaniu jeszcze raz, bez żadnych uwag, całego projektu. (*Cor. Bür.*)

Francja.

* (Proces prasowy). Dziennikarstwo francuzkie okazuje niepokój z powodu wytoczenia dziennikowi *Liberté* procesu za artykuł, który wprawdzie zredagowany jest w wyrażeniach tak nieoględnych, że żadna z gazet francuzkich nie poważyła się na przedrukowanie go. Autor tego artykułu, p. Emil de Girardin, oskarżony został z tego powodu o trzy przekroczenia, mianowicie: o obrazę wymierzoną przeciw cesarzowi, o napaść na prawa służące monarsze z mocy konstytucji i o pobudzanie do nienawiści i nieposzanowania dla rządu. P. de Girardin donosi obecnie w *Liberté*, że sam będzie się bronić i że przypomni o tem, iż równo dwadzieścia lat temu stawał wśród podobnychże okoliczności przed sądem i został uniewinniony. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Działania wojenne). Donoszą z Nowego Jorku pod d. 3 marca, że cesarz Maksymiljan udał się sam na pole bitwy, którą rozpoczął porażką naczelnego dowódcy juarystów Caravajala. Niepowodzenie Caravajala można sobie łatwo wytłumaczyć. Według ostatnich wiadomości, wszystkie siły liberalnych z prowincij północnych Meksyku skierowały swój pochód ku południowi, w celu skoncentrowania się w około stolicy. Canales znajdował się w Wiktorji w stanie Tamaulipas; Escobedo w San-Luis de Potosi; Cortina w Mier nad Rio-Grande; sam tylko Caravajal wyparty z Matamoros przez walki wewnętrzne opuścił to miasto skierowawszy swoje kroki ku Tampico, a ztąd ku Meksykowi, gdzie miał zapewne połączyć się z ogólną armją juarystowską. Wiadomo jednak, że w czasie, w którym rozproszone siły liberalnych wykonywały z północy ku południowi pochód ten skombinowany, kierując się wprost ku stolicy cesarstwa, jenerałowie cesarscy Miramon i Mejia wykonali drugi pochód z przeciwnej strony z południa na północ, i dotarli aż do Zacatecas i San Luis dla wstrzymania juarystów od posunięcia się blizko ku stolicy Meksyku. Widoczną jest rzeczą, że cesarz Maksymiljan chcąc wziąć udział w tych działaniach, udał się wprost z stolicy przeciwko najsłabszemu oddziałowi odosobnionemu jenerała Caravajal. W tem przekonaniu utwierdza jeszcze depesza ogłoszona przez dzienniki nowojorkskie, według której „siły juarystowskie posunęły się naprzód o 20 mil (30 kilometrów) ku stolicy; proszono francuzów, ażeby pozostali w mieście aż do nadejścia liberalnych, którymby ci mogli podać warunki co do objęcia w posiadanie Meksyku". Wiadomo prócz tego, że siły jenerała Alvareza znajdowały się w blizkiem sąsiedztwie z stolicą, i że jenerał cesarski Paulino-Gomez Lomida rozstrzelany został przez juarystów. (*La Patr.*)

Prusy.

* (Kwestja szlezwicka.) Z Berlina donoszą, że jedną z pierwszych propozycij, jakie postawione zostaną w parlamencie północno-niemieckim, stanowić będzie zwrot królestwu duńskiemu Szlezwigu północnego, która to kwestja ma być ostatecznie rozstrzygniętą zapomocą głosowania ludności tej części księztwa. Panuje przekonanie, że parlament nie okaże się nieprzyjaznym zasadzie tej propozycji. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Książę rumuński.) Z wiadomości z Bukaresztu okazuje się, że książę Karol hohenzollernski zmienił kierunek swej polityki. Miał on, jak powiadają, zerwać ze stronnictwem bojarów i zbliżyć się do stronnictwa demokratycznego. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Kwestja dóbr kościelnych). Depesza telegrafiezna prywatna z Florencji, datowana 5 b. m., donosi, że rząd zamierza wrócić do umowy z domem Langrand-Dumonceau, która wejdzie w nowy okres przed otwarciem przyszłej sesji izb włoskich. Taż depesza zaprzecza pogłosce, podług której gabinet florencki miał wszcząć w przedmiocie dóbr kościelnych układy z jednym z angielskich domów bankierskich. (*La Fr.*).

* (List cesarza Napoleona). *Gazzetta italiana* otrzymała od swego korespondenta z Trydentu nieznany dotąd list cesarza Napoleona III do jednego z najznakomitszych członków towarzystwa narodowego włoskiego. List ten jest następującej osnowy: „Saint-Cloud, 24 sierpnia 1866. Przeczytałem z interesem list, który napisaliście do mnie, i widzę z przyjemnością, że pojmujecie zawsze wielki interes, jaki oba nasze kraje mają w tem, ażeby żyć z sobą w zgodzie i kroczyć po jednej drodze. Pojmuję, że Włochy chcą uzyskać Tyrol włoski, lecz nie mogą one otrzymać go inaczej, jak tylko za pomocą przywrócenia dobrych stosunków z Austrją i puszczenia w niepamięć niechęci z przeszłości, ażeby poświęcić się w zu-

pełności pomyślnym ewentualnościom przyszłości. Przyjm pan i t. d. (podp.) *Napoleon.*"

* (Rekwizyta wojenne austrjackie). Cena umówiona pomiędzy rządami Austrji i Włoch za rekwizyta wojenne, pozostawione w Wenecjańskiem, wynosi 12 miljonów. W sumie tej nie figuruje 1,600 dział, które rząd austrjacki poprzewoził w głąb cesarstwa. (*La Fr.*).

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 3 marca.

Trzy partje i ich dążności. — Polacy zwodzą słowian austrjackich.

Trzy partje ugrupowały się podczas obecnej kadencji sejmowej, t. j. partja rządowa, która była za wysłaniem bezwarunkowem delegatów do rady państwa; partja umiarkowanych, za warunkowem wysłaniem, i nareszcie partja ultrasów, która była zupełnie przeciwną temu wysłaniu. Z pierwszą partją trzymał hr. Gołuchowski, który obecnie na tem samem znajduje się stanowisku, na jakiem się znajdował w Warszawie w r. 1861 margrabia Wielopolski. Druga partja jest bezbarwną, przychylającą się bądź do pierwszej, bądź do ostatniej, jeżeli jej interes tego wymaga. Ostatnia zaś jest wyobrazicielką rewolucji, a budując swe nadzieje na fantazji, stara się wszystko obalać i wywracać do góry nogami; dość przytoczyć tu, iż w chwili kiedy się rozeszła pogłoska po skończeniu austro-pruskiej wojny o wstąpieniu barona Beusta do ministerjum austrjackiego, upatrywała ona naówczas w tem, ni mniej ni więcej jak zwrot polityki austrjackiej ku wschodowi i odbudowaniu Polski przez barona Beusta, co zaś obecnie ta partja o niem pisze, nie potrzebuję tu wcale nadmieniać. Partja ta tylko na pozór zdaje się być słabą, w istocie jest ona dość silną i jeżeli energja hr. Gołuchowskiego tylko na chwilę zaśpi, to ręczę, że stanowisko jego na tem się skończy, na czem się skończyło stanowisko margrabiego Wielopolskiego. Czy się to jednak na co przyda, o to oni nie pytają; ultrasom zależy tylko na tem, ażeby ustawicznie protestować; protestują oni wprawdzie obecnie w parlamencie niemieckim przeciw wcieleniu poznańskiego do rzeszy niemieckiej, ale protest taki jest już tylko dziecinną zabawką, bo lada głosik więcej, a protest polski zostanie w archiwum niemieckiem jako relikwia pośmiechowiska ad acta złożony; protestować chcieli i ultrasi galicyjscy, lecz tu już poprzód pobili sami siebie, bo proste zawiadomienie marszałka o zamknięciu sejmu morawskiego i lublańskiego z powodu uchwalenia adresu, nabawiło ich tyle strachu, iż bez namysłu odstąpili od zawotowania podobnego adresu do monarchy, a partja rewolucjonistów podnosi teraz głowę i głosi w niebogłosy, że po tem wszystkiem co się teraz w Austrji dzieje, nie wypada nic innego jak tylko ustanowić stały rząd narodowy napowrót i wysłać przy pierwszej lepszej sposobności protest — zbrojny do lasów.

Pisząc dawniej o zdradliwem postępowaniu polaków z innemi szczepami austro-słowiańskiemi, ostrzegałem czechów przed łączeniem się z takowymi, bo przewidywałem wszystko co nastąpi, a przewidywania te ziściły się teraz zupełnie. Czy i po tem wszystkiem nie otworzą słowianie oczu? w każdym jednak razie powinni sobie przypomnieć, że dążności ich są całkiem innej natury, a całkiem innej polaków; bo gdy pierwsi zamyślają pracować nad ustaleniem słowiańszczyzny, ostatni pod pozorem wspólnej pracy, wspólnie pracują nad podkopaniem takowej.

Nie darmo też niemcy nasi mawiają zwykle przy jakiejkolwiek zmianie rządu i systemu, że „es bleibt alles beim Alten", bo zaledwie coś pokażą nowego, wraca się wszystko czemprędzej już nie „zum Alten" ale śmiało rzec można: „zum Allerältesten." *Y.*

Paryż, 2 marca.

Opinja publiczna.—P. Thiers.— Drożyzna artykułów żywności. P. Duruy.- Hotel Lambert —Stowarzyszenie księży zdrożnych i ksiądz Mikoszewski.

Opinja publiczna występuje coraz energiczniej przeciw projektowi reorganizacji armji francuzkiej.

Powiadają, że p. Thiers wystąpi w ciele prawodawczem z argumentami przemawiającemi za użytecznością przymierza austro-francuzkiego. A potem? Wojna z Prusami? A potem co?

Ceny artykułów żywności wszelkiego rodzaju poszły strasznie w górę. Zwykła płaca alimentarna dla wojsk linjowych, nie wystarcza na wyżywienie żołnierzy. Cesarz biorąc na uwagę to położenie, które pogorszy się jeszcze bardziej w Paryżu podczas wystawy powszechnej, postanowił, że wojskom tym ma być dawany, począwszy od 1-go kwietnia do 30-go września r. b., to jest do chwili zamknięcia wystawy, dodatek w wysokości trzech centimów dziennie na każdego żołnierza.

P. Duruy, minister wychowania publicznego, jest obecnie przedmiotem powszechnych rozmów. Oddał on jeden z salonów swego ministerstwa do rozporządzenia nauczycieli, którzy przybędą do Paryża podczas wystawy powszechnej. Salon ten służyć będzie za gabinet do czytania. Powiadają, że zapisało się już przeszło 25,000 nauczycieli.

Salony hotelu Lambert zostały zamknięte w poniedziałek. Książę Władysław Czartoryski ma przedsięwziąć podróż do Niemiec. Dowiedziałem się, że posłał on wczoraj 3,000 franków panu Henrykowi Martin, 2,000 franków panu Labbé (z *Opinion nationale*). i liczne podarunki kosztowne rozmaitym publicystom francuzkim. W ten to sposób sumy osiągnięte z bazaru urządzonego w hotelu Lambert na korzyść emigrantów polskich, przechodzą w ręce francuzów, którzy podjęli się obrony osobistości eks-ajenta rządu mistyfikującego z roku 1863.

Donoszą mi, że stowarzyszenie polskie księży zdrożnych w Paryżu, wystosuje dziś lub jutro do rządu szwajcarskiego zażalenie, dla uzyskania wydalenia księdza Mikoszewskiego z terytorjum związkowego i odebrania mu funduszów, jakie on posiada. Motywa do tego ostatniego żądania opierają się na tym fakcie, że ksiądz Mikoszewski zebrał znaczne fundusze w Hiszpanji, Portugalji i Szkocji, że fundusze te ofiarowane zostały na korzyść księży znajdujących się na emigracji i że ksiądz Mikoszewski nie miał upoważnienia do zbierania tych funduszów i do użycia ich na własne potrzeby. *X.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcja p. Bełcikowskiego). Przypominamy, że docent szkoły głównej p. Adam Bełcikowski w dniu 24 lutego (8 marca) t. j. jutro, o godzinie $5\frac{1}{2}$, będzie miał odczyt na dochód ubogich studentów „O najdawniejszym romansie w literaturze polskiej."

* Nr. 88 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera: — Bogusławski Stanisław, p. K. Wł. Wójcickiego (z drzew.)—Officjalista p. A. Pługa (II c. d.)—Korespondencja z Drezna. - Listy J. I Kraszewskiego. — Środa popielcowa, p. W.—Literatura polska w XIX wieku p. F. H: Lewestama —Kolej żelazna konna w Warszawie, (z drzew.) — Przegląd muzyczny, p. W. Wiślickiego.—Telegraf atlantycki, p. R. (z 2ma drzew.) — Ostatnia miłość, powieść J. Sandau prz. J. Prackiego (część 2-ga c. d.)—Przegląd polityczny.—Wiwat klocki! szkice humorystyczny Fr. Kostrzewskiego.—Wyszły także z druku: — Nr. 10 *Bluszczu*.—Nr. 10 *Opiekuna Domowego*.— i Nr. 17 *Kliniki*.

Warszawa, dnia 23 Lutego (7 Marca).

Kalendarz.

W piątek, 8 marca, — śśw. Jana Bożego i Beaty. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 31; zach. o godz. 5 min. 50.

W sobotę, 9 marca, — śśw. Franciszki rzym., Cyryla i Metodjusza. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 33; zach. o godz. 5 min. 52.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 4°,3 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach.	743 9	747 5
Termometr Reaum.	— 1°7	+ 0 2
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1 ,2 R. Największe zimno — 3°,2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 2

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Żydówka**. —*Jutro*, opera **Faust**, przez artystów włoskich, Abonament lit. C. N. 14. — *Wczoraj*, dawano operę **Il Barbiere di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, **Lektorka; Łobzowianie**. — *Wczoraj* dawano **Pan Jowialski**, było osób 780.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, jeszcze tylko na czas krótki do obejrzenia; *codziennie* będą miały miejsce od poniedziałku, cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego: —*pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu. — Cena wejścia kop. 15.— *Wczoraj*, było osób 25.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie: *Siwers*, z Włocławka; *Ulrich*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Miaskowski*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Chomentowski*, do Petersburga.

* W d. 5 i 6 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 57, żeńskiej 34, *Starozakonnych*: płci męzkiej 7, żeńskiej 9, razem 128; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 43, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 31, żeńskiej 19, *Starozakonnych*: męzkiej 7, żeńskiej 9, razem 56.

Ceny targowe dnia 22 lutego (6 marca) 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od			
	ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	6	75	7	50
Żyto „ — —230 f.	4	65	5	—
Jęczmień	4	5	4	65
Owies	3	—	3	$22\frac{1}{2}$
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	2	$17\frac{1}{2}$	2	40

Pud siana od k. — —40 Pud słomy od k. — —24.

Dowozy: Pszenicy 130; Żyta 250; Jęczmienia 400; Owsa 50 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 72 do rs. 3 k. 79.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 22 do rsr. 1 kop. 25.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. dnia 23 Lutego (7 Mrcaa) 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie.	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	75	—	74	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	80	67	80	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	72	67	72	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	57	75	57	25
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	-	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	80	—	79	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	100	—	99	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	109	25	109	—
„ „ „ 1866 „ 100	105	75	105	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	56	33	55	83
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	86	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	109	95	109	65
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	—	—	109	50
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	168	—	167	70
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	51	7	49
Paryż	300 Frank.	2 m.	89	85	89	55
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	75	87	50
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	98	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. $83\frac{1}{3}$
* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k $7\frac{7}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE AJENTURY RUDOLFA OKRĘT z Berlina, d. 22 Lutego (6 Marca) 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		$62\frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		$64\frac{1}{4}$
Listy Zastawne 4%		$59\frac{1}{2}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$81\frac{5}{8}$
Weksle na Warszawę		$81\frac{1}{4}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$90\frac{1}{4}$
„ „ 3 miesięczny		$88\frac{3}{4}$
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		—
Koleje Rosyjskie		79
Kolej Terespolska		$78\frac{1}{2}$
dto Warszawsko-Wiedeńska		—
dto Warszawsko-Bydgoska		64
Nowa pożyczka pienjowa 1-em	L.Likw.	47
„ „ „ 2-em		$91\frac{1}{2}$
Żyto na targu		$50\frac{3}{4}$
dto „ dostawę		$55\frac{3}{4}$
		$53\frac{7}{8}$
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		127 70
„ Hamburg		95 10
„ Paryż		50 80
Pożyczka Narodowa		71 90
5% Metaliki		61 60
Akcje Banku Kredytowego		190 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		70
Renta Włdska		53 80
Akcje Kredytu Ruchomego		501

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *242*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu śmierci:

1. Tomasza Kozierowskiego wierzyciela i Zastawnika dóbr: Zglenice Wielkie A. G. O. z Mławskiego.
2. Emilji z Wołowskich Chamskiej współwłaścicielki dóbr Szymaki z Okręgu Płockiego.
3. Szymona Władysława dwóch imion Rapackiego współwłaściciela dóbr Humięcino Stara Wieś z Przasnyskiego.
4. Józefa Dembowskiego wierzyciela dóbr Malechy, Glinki Stare, Zatory, Czerwonka, Drozdowo z Pułtuskiego, Kęczewo i Kowalewo z Mławskiego.
5. Tytusa Dembińskiego właściciela dóbr Witki Łępmice z Pułtuskiego.
6. Tekli Rutkowskiej wierzycielki dóbr: Rybitwy Kokonki A. B. C. D. z Okręgu Płockiego i Buczyno A. D. E. H. z Ostrołęckiego.
7. Leony Hebdowej wierzycielki dóbr: Likiec, Żałe, Maluszyn z Lipnowskiego i Zabowo Zawidz z Mławskiego, toczy się postępowanie spadkowe, w dniu 25 Maja (8 Czerwca) 1867 r. ukończyć się mające wzywam przeto interesantów, aby w dniu tym do regulacji spadków w kancelarji mej stanęli.

Płock d. 14 (26) Listopada 1866 r.
W. Holtz.

(N. D. *240*). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Hrubieszowskiego.*

Po nastąpionej śmierci Tomasza i Konstancji małżonków Puchalskich, właścicieli kamienicy w mieście Zamościu pod Nr. 75 położonej.

Otworzył się spadek, do regulacji którego, przedemną pisarzem odbyć się mający, termin na dzień 8 (20) Czerwca 1867 r. wyznaczony został.

Szczebrzeszyn d. 18 (30) Listop. 1866 r.
Urbanowski.

(N. D. *241*) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Konieckiego.*

Po nastąpionej w dniu 2 Grudnia 1864 r. śmierci Teodora Migdalskiego, wierzyciela sumy rsr. 55 kop. 50, w Dziale IV pod Nr. 2. nieruchomości Nr. 131 w mieście Końskich zapisanej.

Otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 3 (15) Czerwca 1867 r. pod prekluzją wyznacza się.

Końskie dnia 12 (24) Listopada 1866 r.
A. Rychłowski.

(*N. D. 243*) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Pilickiego.*

Z powodu śmierci Hersza vel Herszlika i Gitli małżonków Ejchner, właścicieli nieruchomości w mieście Pilicy pod Nr. policyjnym 50 położonej, a Nr. repertorji 1 oznaczonej, ogłaszając postępowanie spadkowe, termin do uregulowanie spadku tego w Kancelarji Hypotecznej na dzień 9 (21) Czerwca 1867 r. pod prekluzją wyznacza.

Pilica dnia 18 (30) Listopada 1866 r.
Bagieński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 978*). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje niniejszym do wiadomości: iż w dniu 7 (19) Marca r. b. odbędzie się w biórze tutejszego Rządu Gubernialnego o godzinie 12 w południe licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż budowl i gruntów po zwiniętym magazynie Solnym w Górze Kalwarji pozostałych, a mianowicie:

1. Domu piętrowego murowanego pod dachówką.
2. Szopy murowanej cynkiem krytej.
3. Szopy murowanej blachą żelazną krytej.
4. Stajni z wozownią w mur pruski.
5. Komórek drewnianych gontem krytych.
6. Kloak drewnianych.
7. Studni z dąszkiem i kołem.
8. Muru parkanowego i ogrodu owocowego, oraz.
9. Placów: a) Pod zabudowaniami i w podwórzu. b) W ogrodzie owocowym. c) W odpadkach od ogrodu za murem, rozległości razem stóp ² 56,056 miary rosyjskiej czyli łokci ² polskich 15,697 wraz z drzewami owocowemi i dzikiemi na nich znajdującemi się.

Szacunek tej nieruchomości do licytacji ustanawia się w ogólnej sumie rsr. 5,444 kop. 31.

Każdy chęć mający nabycia tej posesji winien złożyć w terminie wyżej oznaczonym opieczętowaną deklaracją napisaną podług wzoru poniżej domieszczonego na papierze stemplowym ceny kop. 30, a do deklaracji należy dołączyć kwit na vadium, w sumie rsr. 545 to jest w $^1/_{10}$ części szacunku ustanowionego do licytacji, które w jednej z kas skarbowych lub w Banku Polskiem złożone być winno.

Wszelkie deklaracje złożone po oznaczonym terminie bez kwitu vadjalnego skrobąne, lub też pisane nie podług poniższego wzoru przyjętemi nie będą.

Bliższe warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą w biórze Rządu Gubernialnego w wydziale Skarbowym w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany stosownie do ogłoszenia Rządu Gubernialnego z dnia r. b. Nr. 1837/355 deklaruje się niniejszym kupić od Skarbu zabudowania i place pozostałe po zwiniętym Magazynie Solnym w Górze Kalwarji za sumę rsr. NN. wyraźniej rubli srebrem (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym które mi są dobrze znane

Vadium złożyłem w kasie N. na co kwit dołączam, w razie nieutrzymania się przy licytacji takowe sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku 1867.

podpisać imie i nazwisko.

Warszawa dnia 7 (19) Lutego 1867 r.
Vice Gubernator, Daniłow.
Radca Gubernialny, Kierglewicz.

(N. D. *1260*). *Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.*

Podaie do wiadomości publicznej, że w d. 9 (21) Marca r. b. o godzi. 12 południe, w biurze Komisji Rządowej odbywać się będzie licytacja in plus, przez deklaracje opieczętowane, na sprzedaż części nieruchomości Rządowej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 położonej, a mianowicie na sprzedaż 2,218 łokci kwadrat. miary Warszawskiej tejże nieruchomości, od strony ulicy Królewskiej, wraz z budowlami na tej części znajdującemi się. Licytacja rozpocznie się od ceny rs. 10 za łokieć kwadrat. miary Warszawskiej; deklaracje pisane być winny wyraźnie bez skrobań i poprawek na właściwym papierze stemplowym, podług wzoru poniżej zamieszczonego. Vadium do licytacji oznacza się na rsr. 2,218, które dołączone być winno do deklaracji albo w gotowiźnie lub też w dowodzie Bankowym albo kasy Skarbowej. Po rozpieczętowaniu deklaracji, odbędzie się jeszcze licytacja głośna pomiędzy składającymi deklaracje, od ceny najwyżej w deklaracji podanej.

Warunki licytacyjne i plan nieruchomości, przejrzane być mogą w biurze Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego każdodziennie w godzinach biurowych.

w Warszawie, dnia 20 Lutego 1867 roku.
Vice-Dyrektor, Szerszeniewicz.
1 Naczelnik Sekcji, Sieczkowski.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszeń Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego z daty . . . r. b. podaję niniejszą deklaracyę, którą obowiązuję się nabyć 2,218 łokci kwadrat. miary Warszawskiej z nieruchomości Rządowej przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1076 położonej i zapłacić za każdy łokieć kwadratowy po rs. . . . kop. . . . (wypisać liczbę i literami wyraźnie), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i zobowiązaniom, zamieszczonym w warunkach licytacyjnych, przezemnie odczytanych i podpisanych. Oznaczone wyżej vadium składam w . . . (wypisać czy w gotowiźnie lub też dowodzie i jakim).

Zamieszkanie moje pod N. . . przy ulicy N.

Pisałem w Warszawie d. . . . 1867 r.
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

(N. D. *911*). *Naczelnik Powiatu Łowickiego*

Na podstawie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z d. 24 Stycznia (4 Lutego) r. b. Nr. 282, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie jedenastej z rana w biurze tutejszego Powiatu, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, in minus licytacja na entreprzyzę przerestaurowania domu emerytów w mieście Łowiczu, tudzież wybudowania przy onym zabudowań ekonomicznych, oraz oparkanienia i wybrukowania dziedzińca. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,423 k. 85¾ wyraźniej rubli srebrem trzy tysiące czterysta dwadzieścia trzy kopiejek ośmdziesiąt pięć i trzy czwarte, anszlagiem przez Komisję Spraw Wewuętrznych i Duchownych zatwierdzonym objętej.

Każdy zatem chcąc licytować, złożyć winien na ręce Naczelnika Powiatu Łowickiego lub jego zastępcę najpóźniej w dniu i o godzinie do licytacji oznaczonej dobrze opieczętowaną lakiem deklaracją napisaną na stemplu za kopiejek 15 wyraźnie i czytelnie, bez poprawek lub skrobań podług wzoru tu domieszczonego, do której winien być dołączony kwit którejkolwiek z Kas Skarbowych Miejskich lub Banku, na złożone w niej vadium $^1/_{10}$ części sumy do licytacji podanej wyrównywające, które to vadium nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone zostanie, utrzymującego się zaś zatrzymane będzie na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych. Nadto każden przystępujący do licytacji dołączyć winien świadectwo kwalifikacyjne właściwej władzy policyjnej wykazujące wiek jego, miejsce stałego zamieszkania, konduitę i szczegółowo określoną zamożność deklaranta.

Ostrzega się, że deklaracje nie mające dołączonysh kwitów vadjalnych i świadectw kwalifikacyjnych, alko też pisane nie czytelnie lub skrobane, za nieważne poczytanemi zostaną.

O innych warunkach dowiedzieć się można każdego dnia wyjąwszy świąt, w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Łowicz d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r.
Asesor Kolegjalny, Gorbaczew.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Łowickiego z d. 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w entreprzyzę roboty około przerestaurowania domu emerytów w mieście Łowiczu, wystawienie właściwych zabudowań ekonomicznych, oparkanienie i wybrukowanie dziedzińca, za sumę rs NN. (tu wypisać sumę litorami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a jakie dobrze mi są znane.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 342 kop. 40, tudzież świadectwo kwalifikacyjne dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N dnia i miesiąca N. roku N.

(tu podpisać imie i tazwisko, oraz miejsce zamieszkania).

Na kopercie oprócz adresu domieszczone winny być wyrazy: Deklaracja na przedsiebierstwo robót około przerestaurowania domu emerytów w mieście Łowiczu."

(N. D. 1288). *Млавское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ что 28 Февраля (12 Марта) 1867 г. въ присутствіи сего Правленія будутъ производится публичные торгя на отдачу въ аренду со дня произведеніи торговъ по 20 Іюня (1 Іюля) 1869 г. пропинаціонныхъ доходовъ въ казенныхъ деревняхъ Модла, Новавѣсь, Мала Млавка, и въ питейномъ по Монастирскомъ домѣ въ г. Млавѣ за уменшенную годичную плату 169 руб. 50 коп. сер.

Всякій желающій приступитъ къ публичнымъ торгамъ, не лишенный правъ на продажу питей согласно Высочайше Утвержденному Уставу, о питейномъ сборы ст. 284, 285 долженъ внести въ Млавское Окружное Казначейство предварительный залогъ 42 руб. 37½ коп. и представить на оный квитанцію.

О условіяхъ можно узнать въ Млавскомъ Уѣздномъ Управленіи по финансовому дѣлопроизводству.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 28 Lutego (12 Marca) 1867 r. w biurze Powiatu Mławskiego, odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie dochodów propinacyjnych we wsiach rządowych Modła, Nowawieś, Wielka Mławka i po misjonarska karczma w mieście Mławie na czas od dnia odbycia licytacji do d. 20 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku, poczynając od sumy zmniejszonej rocznej ceny dzierżawnej rs. 169 kop. 50.

Każdy pretendent do licytacji nie pozbawiony prawa sprzedawania trunków o którym wspomina art. 284 i 285 ustawy o akcyzie od trunków Najwyżej zatwierdzonej, winien wnieść do Kasy Okręgowej Mławskiej na vadium rs. 42 k. 37½ i okazać kwit kassowy.

O warunkach można się dowiedzieć w biurze Naczelnika Powiatu Mławskiego mianowicie w Oddziale Skarbowym.

Г. Млава 13 (25) Февраля 1867 г.

(N. D. 1285). *Винцентская Таможня.*

Симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 2 (14) Мая сего года въ 12 часовъ дня назначенъ ею срокъ для продажи конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Издѣлій: бумажныхъ 85 пуд. 13 фун. по оцѣнкѣ на 2,566 р. 3¼ к.

Шеротянныхъ 4 пуд, по оцѣнкѣ на 169 р. 27½ к.

Сахара рафинада 11 п. 17 ф. по оцѣнкѣ на 45 р. 80 к.

Чая чернаго торговаго 21 пуд. 36½ ф. по оцѣнкѣ на 266 р. 33 к.

Разныхъ товаровъ 10 п. 21 ф. по оцѣнкѣ на 71 р. 92 к.

Всего по оцѣнкѣ на 3,119 р. 57¾ к.

дер. Винцента Февраля 18 дня 1867 г.
Управляющій, Вернанъ.

(N. D. 1108). Границкая Таможня симъ извѣщаетъ, что 14 (26) Марта сего года съ 10 часовъ утра, будутъ продаваться въ пакгаузѣ ея съ публичнаго торга 53 куска полотна льнянаго, оставленнаго за Таможнею, по случаю объявленія низкой цѣны оному, а также разные конфискованные товары, какъ то: полотно льняное и смѣшанное съ бумагою, платки шерстяные и бумажные, ножики въ простой деревянной оправѣ, шерстяныя и бумажныя издѣля и проч., по оцѣнкѣ всего на 873 руб. 80 коп. сер.

* * *

Komora Celna Granica ogłasza niniejszem, że w d. 14 (26) Marca r. b. począwszy od godziny 10-ej z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytację, w składzie towarów do niej należącym: 53 sztuki płótna lnianego, zatrzymanego przez Komorę, z powodu nizkiego oszacowania deklarującym, a także rozmaite konfiskowane towary, np. płótno lniane i pół bawełniane, chustki wełniane i bawełniane, nożyki w prostej drewnianej oprawie, wełniane i bawełniane wyroby i t. p. ogólnej szacunkowej wartości rs. 873 kop. 80.

Уроч. Граница 11 (23) Февраля 1867 г.

(N. D. 1173) *Zarząd Zakładów Banku Polskiego na Solcu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że pozostały zapas gipsu mielonego, wyprzedawanym jest w tychże zakładach, po zniżonej cenie kop. sr. 45 za cetnar, łącznie z beczką.

Beczki zawierają po sześć cetnarów gipsu.

Odwózka do kolei, liczona jest osobno po kop. sr. 3½ od cetnara.

Interesowani raczą się zgłaszać do kantoru zakładów w godzinach fabrycznych.

Warszawa dnia 16 (28) Lutego 1866 r.
Zarządzający Wieniarski.

(N. D. 1298). *Zarząd akcyzny Gubernji Warszawskiej.*

Zawiadamia, że na zasadzie rozporządzenia Zarządu Centralnego dochodami z akcyzy w Królestwie od dnia 31 Stycznia r. z. Nr. 341, dnia 6 (18) Marca roku bieżącego o 11 godzinie z rana w Warszawskim Solnym Magazynie będzie się odbywać licytacja na sprzedaż znajdującej się przy tym magazynie drewnianej szopy na słupach, przeznaczonej do rozezebrania; licytacja zacznie się od sumy 135 rsr. 56 kop.

Konkurenci codziennie mogą widzieć wspomnioną szopę wystawioną na sprzedaż.

(N. D. 1261) *Urząd Leśny Gidle.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 10 (22 Lutego) r. b. Nr. 1284 opartego na rozporządzeniu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 17 (29) Grudnia r. z. Nr. 76614/28492 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10 z rana w Kancelarji Urzędu Gidle we wsi Niesułowie w Powiecie Radomskowskim Gubernji Petrokowskiej odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z cięcia Nr. 14 w Obrębie Strzałków, Straży Niesuluw pod miastem Radomsk położonego i ocenionego na rs. 1167 kop. 65.

Przyczem nadmienia, że przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium wynoszące 1/10 części szacunku, a utrzymujący się przy kupnie powinien być w pogotowiu do dokompletowania vadium sumy postąpionej na licytacji i zapłacić połowę należności przy podpisaniu protokułu licytacyjnego. O innych warunkach tej sprzedaży każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i dworskich dowiedzieć się można w Urzędzie Leśnym Gidle, miejscowa zaś służba Leśna zgłaszającemu się okaże drzewo na gruncie.

w Niesułowie d. 16 (28) Lutego 1667 r.
Nadleśniczy, Łoś,

(N. D. *1282*). *Urząd Leśny Lubochnia.*

Podaje do wiadomości że z mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 10 (22) Grudnia r. z. Nr. 70711/25936 w dniu 14 (26) Marca r. b. od godziny 10 z rana w Kancelarji Urzędu Leśnego Lubochnia w Lubochenku, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z osad dla Strzelców z lasu stałego wyznaczonych, a w szczególnosci.

1. Z obrębu Czółna, ocenionego na rs. 1167 kop. 51.
2. Z obrębu Szczurek, ocenionego na rs. 682 kop. 74.

Vadium do licytacji stanowić będzie $^1/_{10}$ część sumy szacunkowej.

Bliższe warunki tej licytacji każdodziennie w Kancelarji Urzędu Leśnego przejrzane być mogą, a zgłaszającym się na grunt drzewo służba leśna okaże.

Lubochnia d. 16 (28) Lutego 1867 r.
Starszy Nadleśniczy, Bohuszewicz,

(N. D. 1278). Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do przepisu art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Andrzeja Staweckiego Urzędnika Rządu Gubernialnego Warszawskiego w Warszawie pod Nr. 2642 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 490 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 360 z procentem i kosztami od Władysława i Marji z Myszkowskich małżonków Lebisz obywateli, właścicieli nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 89 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Michała-Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 30 Listopada (12 Grud.) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 89 na gruncie emfiteutycznym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Władysława i Marji z Myszkowskich małżonków Lebisz należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa gontami kryte.
3. Chłewek z bali gontami kryty.
4. Stajnia z bali gontami kryta.
5. Studnia balami cembrowana z kołowrotem.
6. Ogródek warzywny sztachetami ogrodzony z furtką.
7. Parsk w ziemi urządzony o jednych drzwiach.
8. Ogród w części warzywny w części owocowy, w którym drzewek młodych około sztuk szesnaście.

Nieruchomość ta ogrodzona jest parkanem z bali w którym jest urządzona brama i furtka.

Podwórze niebrukowane.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego Urzędnika tegoż Magistratu.
2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 4 (16) Grudnia 1865 r.

Po odbyciu w d. 2 (14) Marca 1866 r., 16 (28) Marca i w d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1866 r. trzech publikacji, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Hilary Grzegorzewski Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie pod Nr. 178 zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, obrane mający, wierzyciel hypoteczny w poszukiwaniu sumy rs. 225 z procentem i kosztami egzekucyjnemi, uzyskał wyrok Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w d. 19 Września (1 Października) 1866 r. zapadły, zobowiązujący Ludwika Holca Obrońcę przy Senacie, jako Obrońcę Andrzeja Staweckiego do wydania obrońcy Grzegorzewskiego, akt sprzedazy subhastacji tej nieruchomości i upoważniający Grzegorzewskiego do dalszego popierania powyższej sprzedaży. Po wydaniu akt przez obrońcę Staweckiego obrońcy Grzegorzewskiego, ten ostatni wniósł na nowo zajęcie subhastacyjne na żądanie Andrzeja Staweckiego dopełnione, do księgi wieczystej tej nieruchomości w d. 18 (30) Października 1866 r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego na ten eel utrzymywanej w dniu dzisiejszym.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencjjawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10z rana d. 2 (14) Stycznia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane, i u którego jak niemniej w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej przejrzeć można, obszerniejsze opisanie powyżej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości tudzież zbiór objaśnień i warunki sprzedaży.

Warszawa, d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie d. 2 (14) Listopada 1866 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedąży subhastowanej nieruchomości Nr. 89 w Pradze przy Warszawie położonej w d. 2 (14), 16 (28) Stycznia 1867 r. i 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r. oraz przygotowawczego jej przysądzenia w dniu 13 (25) Lutego 1867 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym terminie wydanym, nieruchomość tę Józefowi Karpińskiemu Obrońcy przy Radzie Stanu za rsr. 300 przygotowawczo przysądził, i termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 3 (15) Kwietnia 1867 r. wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 odbywanych w wydziale I o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy z rejestru terminowego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,000 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych na rs. 2994 kop. $74\frac{1}{2}$ wynalezionego

Vadium rs. 750.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 1292) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aryi Weinkrantz handlującego w Warszawie pod Nr. 2383 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wołowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 549*a* w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rsr. 487 (z większej sumy rsr. 5.287) i rs. 750 czyli razem rsr. 1,237 z procentem prawnym od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) i kosztów od Stanisława Tatarkiewicza obywatela, właściciela nieruchości w Warszawie pod Nr. 812 położonej zaś w Warszawie pod Nr. 756 zamieszkałego, protokułem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 12 (24) Września 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została;

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Solniej pod Nr. 812 na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynsu rocznie rs. 7 kop. 18, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy w cyrkule policyjnym 7 administracyjnym 7 i 8 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta War-Warszawy wydziału II położoną, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Stanisława Tatarkiewicza należąca i w tegoż posiadaniu będąca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwad. 1254 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z bali gontami kryty 3 kominy murowane mający.
2. Oficyna masiv murowaną o parterze i pierwszem piętrze, dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.
3. Budynek dachówką holenderką kryty w którym jest 5 komórek.
4. Dwie komórki w części z bali a w części z łat dachówką holenderką kryte.
5. Sztachetki drewniane zielono malowane.
6. Studnia balami cembrowana i balami kryta z pompą.
7. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomoćci tej jest 9 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Kiedromskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 urzędujacemu na ręce własne.

Obudwom d. 21 Września (3 Października) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Września (4 Pazdziernika) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym którego zmieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Października 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 6 (18) Października 1866 roku.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 812 w Warszawie w dniach 24 Listopada (6 Grudnia), 8 (20) Grudnia 1866 r. i 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem z dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczył na dzień 19 (31) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana, który to termln odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń pomienionego Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 2000.

Warszawa d. 30 Grud. (11 Stycznia) 1866/7 r

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 812 w Warszawie przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż za rs. 2,000 i Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem przygotowawczego przysądzenia z dnia 19 (31) Stycznia r. b. termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości oznaczył na dzień 9 (21) Marca 1867 r., godzinę 10 z rana, który to, termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5891 k. 73 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 2 (14) Lutego 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 1246). Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Seweryna Tymowskiego, zastawnego Posiadacza dóbr Więcek, w tychże dobrach Więcki Okręgu Wieluńskim zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tegoainteresu u Franciszka Nowickiego Patrona Trybunału Kaliskiego, w Kaliszu zamieszkałego, do popierania tej subbastacji ustanowionego Obrońcy obrane mającego, aktem zajęcia przez Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Kaliskim w dniach 3 (15), 5 (17) i 6 (18) Grudnia 1866 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE,

Więcki z przyległościami

składające się z wsi i folwarku Więcki, z folwarku Kąty, pustkowia Lelity na którym egzystuje papiernia i młyn wodny przy rzece Warcie, pustkowia Antonie, Płaczki i Smolarnia, z inwentarzami żywemi i martwemi do gruntu przywiązanemi, oprócz gruntów i zabudowań do włościan należących, w gminie Popów parafii Wąsosza, w Okręgu i Powiecie Wieluńskim w Gubernji dawniej Warszawskiej obecnie Kaliskiej położone, odległe od miast: Okręgowego i Powiatowego Wielunia wiorst 26, od Działoszyna wiort 6, od Pajęczna wiorst 7, od Krzepic wiorst 16, graniczą na wschód słońca z dobrami Wąsoszem, na południe z dobrami Popowem, na zachód z dobrami Rębielicei dobrami Działoszynem, na północ z dobrami Działoszyn, a mianowicie wsią Trącaczewem, Antoniego Chełmickiego na folwarku Dąbie Okręgu Wieluńskim zamieszkanie prawne, obrane mającego własne, a w posiadaniu zastawnym Seweryna Tymowskiego będące, obejmujące rozległości włók 81, mórg 11 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 1230, oprócz gruntów do włościan odpadłych a około włók 28 mórg 5 obejmujących, a miedzami od gruntów dworskich rozgraniczonych; grunta należą do II, III, IV, i V, klasy, granice jawne kopcami oznaczone.

W dobrach tych znajduje się a mianowicie:

a. Na młynie i papierni Lelita mieszka Josek Kempiński dzierżawca papierni i młyna na mocy kontraktu prywatnego z właścicielem dóbr na lat 6 zawartego, który się kończy z dniem 21 Kwietnia 1872 r. i płaci rocznie czynszu po rs. 225; w młynie i papierni wszystkie porządki są do gruntu przywiązane.

b. Przy pustkowiu Antonia jest piec z cegły do palenia wapna.

c. We wsi Więckach dom na kuźnią postawiony, lecz w nim porządków żelaznych, ani kowala niemasz, mieszkają tylko ludzie dworscy.

d. W tejże wsi Karczma w której mieszka Ignacy Wolski i szynkuje trunki dworskie za wynadgrodzeniem 21 procent.

e. Na pustkowiu Smolarnia, karczma wraz z stajnią wjezdną, w której mieszka Józef Zdunek i szynkuje trunki dworskie za wynadgrodznniem podobnem, oraz płaci jeszcze czynszu rs. 22 k. 50.

f. Na pustkowiu Lelity karczma, w której mieszka Karol Pyrok i szynkuje trunki dworskie za wynadgrodzeniem 21 procent.

Innych zakładów i fabryk niemasz. Zresztą szczegółowe opisanie, podatki, ciężary, inwentarz martwy i żywy w akcie zajęcia są zamieszczone.

Akt zajęcia wyż z daty powołany, Antoniemu Chełmickiemu właścicielowi dóbr w dniu 13 (25) Stycznia 1867 r. Tomaszowi Węgier Wójtowi gminy Popów, Sewerynowi Tymowskiemu jako ustanowionemu dozorcy w dniu 16 (28) i Piotrowi Dębskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego w dniu 17 (29) t. m, i r. doręczony, następnie do księgi wieczystej tych dóbr w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kaliskiej w Kaliszu pod dniem 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. wniesiony, a do Księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego, w dniu 7 (19) Lutego t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji i przedaży oraz zbiór objaśnień w Biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Nowickiego Patrona każdy z interesentów przejrzeć sobie może.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i przedaż na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 4 (16) Kwietnia 1867 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 9 (21) Lutego 1867 r.

Asesor Kolegialny, J. Migórski.

(N. D. 1277) Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.

W myśl art: 682 Kodeksu Postępowania Sądowego wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniny z Parczewskich Szczanieckiej, Nepomucena Szczanieckiego małżonki w asystencji i zaupoważnieniem tegoż męża działającej czyli nawzajem obojga małżoków Szczanieckich w mieście Kaliszu zamieszkałych a zamieszkanie prawne u Teodora Rościszewskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Kaliszu urzędującego i zamieszkałego obrane mających od których tenże Obrońca staje i sprzedaż obecną popiera w poszukiwanin sumy rs. 14,550 z potrąceniem odcedowanych Antoninie Sulimierskiej rsr. 1,050 i Dorocie Oppechejm rsr. 1,650 niemniej drugiej sumy rsr. 3,000 z podwyższonego szacunku za dobra Wólkę Miłkowską pewstałą obu z procentem takim o ile kwitami zapłaty onego nieusprawiedliwi oraz kosztów egzekucyjnych protokułem Komornika sądowego Romualda Pinowskiego w dniach 11 (23) i 12 (24) Października 1866 roku zajęte zostały na przymuszone w drodze Sądowej wywłaszczenie.

Dobra ziemskie

WÓLKA MIŁKOWSKA.

składające się z wsi i folwarku Wólka Miłkowska oraz folwarku Justynów zwanego w Okręgu Wartskim, Powiecie Kaliskim Gubernji Warszawskiej Gminie Ustków parafi Jeziersko leżące, prawem własności do egzekwowanego Alojzego Bronikowskiego tamże we wsi Wólce Miłkowskiej zamieszkałego należące i przez niego posiadane.

Odległe od miast najbliższych jako to, miasta okręgowego Warty wiorst 12, miasta Kalisza mil 5, miasta Dobry wiorst 12, miasta Turku mil 3, graniczą na wschód słońca z dobrami Ostromna i Marszewem na południe z dobrami Zadąbrowiem, na zachód z dobrami Klonowem i na północ z dobrami Klonowkiem i Miłkowicami, granice tych dóbr ze wszech stron są jawne, kopcami drogami i miedzami oznaczone, mają ogólnej roległości około włók 31 miary nowopolskiej uważając przybliżonym sposobem.

Z ogólnej tej przestrzeni włościanie wsi Wólka Miłkowska poniadają ogółem mórg 119 pozostaje więc na własność dworską gruntu włók 27 mórga 1 a w szczególności, pod zabudowaniami, ogrodami mórg 12, gruntu ornego włók piętnaście morgów cztery łąk morgów 24, pastwisk włók 1 morgów 20, lasu który tworzy zagajniki kilkanaście lat stare włók 1 mórg 20, zarośli i zagajników po wyciętym boru włók 6, nieużytków włóka 1 mórg 11, grunt jest po więszej części pszenny klasy drugiej i trzeciej.

Włościanie i Osadnicy na skutek Ukazu Najwyższego z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. są władszczeni.

Oprócz zwyczajnych budynków dworskich znajdujący się w dobrach wiatrak o jednym koszu na którym wszystkie porządki są dominjalne do świętego Wojciecha 1867 roku jest w dzierżawie młynarza Januszkiewicza za opłatą roczną złp. 350.

Szczegółowy opis stanu tych dóbr z wykazem wysiewów, inwentarzy i opłacanych podatków oraz ciężarów gruntowych, budowli w dobrach znajdujących się obejmuje wspomniony tu protokół zajęcia dóbr daty 11 (23) i 12 (24) Października 1866 roku, który doręczony został w dniu 12 (24) Października 1866 roku Wójtowi gminy Ustków a w dniu 13 (25) Października tegoż roku Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wartskiego Henrychowi przez Woznego Feliksa Wojterskiego. Wpisanie protokułu zajęcia do księgi hypotecznej nastąpiło dnia 17 (29) Listopada 1866 roku do księgi zaś zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego nastąpiło w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyło się w dniu 17 (29) Stycznia 1867 r. o godzinie 10 z rana na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Kaliskiego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina w Pałacu Sądowem, drugie w dniu 1 Stycznia (12 Lutego) trzecie w dniu 14

(26) Lutego 1867 roku. Termin do temczasowego przysądzenia dóbr subhastowanych na dzień 16 (28) Marca 1867 roku godzinę dziesiątą z rana wyznaczony został w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,000 vadium oznaczone jest do licytacji na rs. 2,000

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można u popierającego sprzedaż Teodora Rościszewskiego Obroń y przy Radzie Stanu i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Kaliskiego.

Kalisz d. 14 (26) Lutego 1867 r.
Rościszewski Teodor.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

(N. D. 1276)

Podpisany Patron Trybunału, jako Obrońca Józefy z Baldaufów Staszewskiej, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego Warszawskiego, w dniach: 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 roku i 12 (24) Lipca t. r., między Józefą z Baldaufów 1-go ślubu Wojczyńską, 2 go Ksawerego Staszewskiego, na czas nieograniczony rozseperowaną małżonką, w Warszawie pod N. 825 zamieszkałą, a Edwardem Drac Sędzią Pokoju, w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałym, przez Skibińskiego Mecenasa bronionym, tudzież Fortunatą z Baldaufów 1 go ślubu Forsewicz, obecnie po Florjanie Pleszczyńskim pozostałą wdową, w Warszawie pod Nr. 10 zamieszkałą, przez Chraszczewskiego Patrona stawającą, zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1092*b*,

w Warszawie przy ulicy Twardej położona, prawem niepodzielnej własności do S-w Marji Drac należąca, składająca się:

a. Z domu frontowego od ulicy Twardej frontem położonego, o parterze i 2 piętrach masiw murowanego z cegły palonej na wapno, blachą żelazną krytego, mającego od frontu długości łok. 55, szer. łok. 12, wysok. łok. 19, od tyłu dług. łok 47, szerok. łok. $9^3/_4$, wysok. łok. 19.

b. Oficyny z lewej strony podwórza położonej, masiw murowanej, dług. łok. 30, szer. łok. $9^1/_2$, wysok. łok, 19, o parterze i dwóch piętrach blachą żelazną krytej.

c. Oficyny równolegle od domu frontowego masiw murowanej, z cegły palonej na wapno pokrytej dachówką karpiówką, o suterynach, parterze, pierwszem i drugim piętrze, dług. łokci $65^1/_2$, szer. łokci 22, wysok. łokci $18^1/_2$.

d) Komórek drewnianych parterowych, deskami krytych, w pierwszem podwórzu położonych, dług. łok $45^1/_4$, szer. łok. $5^3/_4$, wysok. łok. $3^1/_2$.

e. Komórek drewnianych gontami krytych.

f. Komórek drewnianych, deskami krytych.

g. Komórek drewnianych parterowych, na lewo w pierwszem podwórzu położonych.

h. Wozowni, warsztatów i kuźni murowanych parterowych, blachą żelazną pokrytych, wraz z stajniami.

i. Wozowni murowanych z prawej strony podwórza, o parterze i piętrze poddasznem, dachówką karpiówką krytych

k. Schodów drewnienych, obok powyższej budowli ad i) wymienionej, z prawej strony postawionych.

l. Komórek drewnianych, mających słupy murowane o parterze i piętrze, pokrytych blachą, mieszczących w sobie stajnie i kloaki,

ł. Studni wraz z pompą cembrowanej.

m. Studni starej w pierwszem podwórzu.

n. Bruku zawierającego łok. kwadr. 4445 i pół.

o. Gruntu pod całą nieruchomością, obejmującego łok. kwadr. 9899

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłych pospół z taksą sądownie dnia 10 (22) Maja i następnych dni sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1092*b* wyznaczony został na dzień 11 (23) Października 1866 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego, przed W-ym Adolfem Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzeń można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego

Licytacja zacznie się od sumy rsr 65,237 kop. $15^3/_4$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 1 (13) Września 1866 r.
Juljan Czajkowski Patron.

Po odbyciu w dniu 11 (23) Października 1866 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr 1092 lit *B*, termin do ostatecznego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 8 (20) Listopada t. r który dla braku licytantów spełzł bezskutecznie. Następnie Trybunał wyrokiem z dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1866/7 r. taksę powyższej nieruchomości o $^1/_4$ część zniżył i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 16 (28) Lutego 1867 r. wyznaczył, który również z powodu braku licytantów nie przyszedł do skutku. Poczem Sędzia delegowany na żądanie popierającej sprzedaż Józefy Stra-Czewskiej, rezolucją z dnia 21 Lutego (6 Marca) 1867 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 16 (28) Maja 1867 r. godzinę 4 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wyżej wskazanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 48,927 kop. 96, jako $^3/_4$ szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1867 r,
Juljan Czajkowski Patron.

(*N. D. 1255*)

Z mocy wyroków Trybunalu Cywilnego Gubernji Radomskiej w Kelcach z d. 12 (24) Października 1865 r., 27 Października (8 Listapada) 1866 r. sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytecją przed W. Delegowanym Asseserem tegoż Trybunału Antonim Moll, nieruchomość w dobrach Łopuszno pod N 29, Okręgu Kieleckim, gminie i Parafji Łopuszno Gubernji Kieleckiej położona, dotykająca od wschodu i południa, placu przed kościelnego i nieruchomości Abrama Wejsbluma i pola do dworu należącego, od zachodu nieruchomości Judki Wejsbluma, od północy szossy do Przedborza prowadzącej; składająca się z domu drewnianego na podmurowaniu gontem krytego, szerokości łokci 18 długości łokci 25, izb sześć obejmującego, tudzież oparkanionego. placu z sadem w ogóle prętów kwadratowych 204 obejmującego, na którym wystawiona jest obórka z bali rzniętych gontami kryta przez współwłaściciela dóbr Dobieckiego. Nieruchomość ta należy prawem wieczystej dzierżawy z mocy kontraktu na d. 31 Maja 1823 r. przed Rejentem Kanzellarji Ziemiańskiej Tomaszewskim z niegdy Józefą i Marjanną z Fugielskich Klimkiewiczów zawartego w $^5/_6$ częściach do Bronisława Dobieckiego współwłaściciela dóbr Łopuszno tamże zamieszkałego, jako nabywcy praw Józefa i Konstantego Klimkiewiczów, tudzież Pauliny z Klimkiewiczów Celejowskiej, a w $^1/_6$ części do SS-rów Ludwiki z Klimkiewiczów Rudzkiej, to jest: Teofila i Marjanna nieletnich Rudzkich, których opiekunem głównym Mikołaj Rudzki ojciec obywatel krajowy, zaś opiekunem przydanym, Wojciech Zachorowski Patron Trybunału Cywilnego w Kielcach, obadwaj w mieście Kielcach zamieszkali i prawa tej dzierżawy w wykazie hipotecznym dóbr Łopuszno w dziale 111 pod Nr 9 są ujawnione.

Nieruchomość ta z wyłączeniem postawionej przez Dobieckiego obory przez biegłych przysięgłych oszacowana na rsr. 539 kop. 55.

Obszerniejsze opisanie tej nieruchomości i-warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdego czasu w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanogo Patrona sprzedaż popierającego.

Termin do licytacji przedstanowczej w miejscu zwykłych posiedzeń powyższego Trybunału w domu pod Nr. 189 odbyć się mającej oznaczony został na dzień 10 (22) Lutego 1867 r. godzinę 12 z południa, a po jej odbyciu termin do licytacji stanowczej na dzień 4 (16) t r. godzinę 12 w południe.

Kielce d. 10 (22) Lutego 1867 r.
L. Krzyszkowski.

(N. D. 1289). W dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu publicznym w Rynku Starego-Miasta w Warszawie, garnitur mebli machoniowych, lustra i t. p., zaś w dniu 1 (13) Marca r. b. o godzinie 12 w południe na targu Grzybów w Warszawie, meble jesionowe, zegar Wiedeński, pająk mosiężny, wata nowa, i t. p. wszystkie jako prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane będą,

J. Szymanowski Komornik.

(N. D. 1295). Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble jesionowe, sosnowe, lustra, zegary, buty, kamaszki. sosnowe drzewo w klocach, deski, wóz, koń i t. p. przedmiota, w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana w Rynku Starego-Miasta a o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 2375*B* przy ulicy Długiej w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Walenty *Suprynieicz*, K. przy S. A. K. P.

(N. D. 1290). Wiadomo czynię: że prawnie zajęte ruchomości machoniowe i jesionowe jako to: fortepian, kanapa, krzesła, fotele, stoły, komoda i lustro, tudzież pszenica i żyto w snopie, oraz powóz, sanie, dwa konie, w Warszawie na targu publicznym pod trzema Krzyżami zwanym, w dniu 27 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

(N. D. 1304.) Podpisany Komornik, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. począwszy od godziny 1 z południa, na targu Nowe-Miasto zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, to jest: meble machoniowe, jesionowe, lanszafty, i t. p. przedmiota, przez publiczną licytacją niezawodnie sprzedane będą.

Antoni Tymecki Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1259).

Od wydawcy Dzieła

NABOŻEŃSTWO

Dla Chrześcjan Katolików

na wszystkie dni roku ułożone,

przez **X. J. M. Hanbera**

w 7-miu tomach,

które zawierają:

Tom 1. MODLITWY powszechne i niedzielne.

Tom 2. MODLITWY na adwent i Boże Narodzenie.

Tom 3. MODLITWY na post i wielki tydzień.

Tom 4 MODLITWY na święta Wielkanocne i Zielone Świątki.

Tom 5. MODLITWY na oktawę Bożego Ciała.

Tom 6 MODLITWY na uroczystość doroczną poświęcenia kościoła i na wszystkie święta, które kościół katolicki uroczyście obchodzi.

Tom 7. MODLITWY za różne stany, za cierpiących, za chorych i umierających.

Cena **dotąd** wynosząca rs. 3 kop. 60, teraz **zniża** się na rs. 1 kop. 50.

I autor i tłumacz, dobrze zasłużeni i znani w piśmiennictwie, rokują temu obszernemu raczej dziełu, niż książce nabożnej, rychłą rozprzedaż, tem bardziej, że zaleca się to wydanie drukiem wyraźnym. oraz czystym, pięknym językiem nie często już spotykającym się w podobnych publikacjach.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D 1258)

Od wydawcy sztuk Dramatycznych

TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Następujące sztuki:

1. Zachód słońca, komedja kop. 30.
2. Córka adwokata, komedja k. $37^1/_2$.
3. Stary jegomość, komedja k. 30.
4. Cecylja, komedja k. $37^1/_2$
5. Spotkanie, krotochwila k. 30.
6. Drugi rok, komedja k. 30.
7. Familja Rignebouro, komedja k $22^1/_2$.
8. Miłość i rozsądek, komedja k. $22^1/_2$.
9. Błyskawica, opera k. 30.
10. Nawet w chatce byle z nim, komedja kop. 30.
11. Włóczęga drama k. $22^1/_2$
12. Prawda i kłamstwo, komedja k. 30.
13. Szpada mojego ojca, drama k. $22^1/_2$.
14. Marja, drama k. 45.
15. Zoe, komedja k 30.
16. Koń spiżowy, opera k. $37^1/_2$.
17. Rita Hiszpanka, drama k. 45.
18. Krewni, komedja k. $37^1/_2$.
19. Malwina czyli małżeństwo ze skłonności, komedja k. 30.
20. Honor i pieniądze, komedja k. 50.

Razem rs. 6 kop. 50.

których cena dotąd rs. 6 kop. 50, sprzedają się za rs. 1.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 849).

Od wydawcy dzieł agronomicznych

Michała Oczapowskiego.

Jeszcze tylko bardzo mała liczba, dzieła pod tytułem:

GOSPODARSTWO WIEJSKIE

obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego w 12 tomach zamierza wydawca przez krótki czas sprzedawać, zamiast ceny teraźniejszej rs. 15, za rs. 7 kop. 50.

Osoby na prowincji zamieszkałe, będą mieli franco odesłane powyższe dzieła.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 1210). W dobrach **Włodawskich**, położonych w Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Włodawskim nad rzeką spławną Bugiem, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1867 r.:

1. **Ośmnaście folwarków** większych i mniejszych, które dotąd administrowane były na rzecz dziedzica.
2. **Propinacja wiejska** w całych dobrach, do której należy ośmnaście wsi
3. **Dystylarnia.**

Bliższą wiadomość o tych dzierżawach powziąść można na miejscu w Zarządzie dóbr w Różance, lub w kancelarlji Hrabiów **Zamojskich** w Warszawie, ulica Rymarska Nr. 471*F*. wprost placu Bankowego, codziennie od godziny 9 z rana do 4 po południu. (3—1975).

(N. D. 1212)

REDAKCJA

GAZETY HANDLOWEJ

przygotowała **Tabellę** obejmującą wszystkie numera serji i wygrane wyszłe w 4-ch dotychczasowych losowaniach **pożyczki premiowej wewnętrznej 5% 1ej emisji,** z r 1864 porządkowym numerem oznaczone.

Tabele te są do nabycia: u Sekretarza giełdy podczas trwania giełdy, w dwóch kantorach wexlu i loterji p. Maurycego Nelken i w Redakcji Gazety Handlowej. (1—2573)

(N. D. 1279).

KOTŁY PAROWE

ofiarujemy obecnie po cenie Rsr. 10 za centnar ($2^1/_2$ puda).

Ostrowski i S-ka.

w Warszawie przy ulicy Senatorskiej
(1—2500). Nr. 473 *D*.

(N. D. 1253).

WAŻNE DONIESIENIE

dla Właścicieli

LITOGRAFJI.

Do **Składu Materjałów Piśmiennych** pod firmą **J. Odesser** przy ulicy Nalewki w domu dawniej Muraszewa a teraz P. Folmana pod Nr. 2261 w Warszawie egzystującego, nadszedł w tych dniach transport prawdziwych zagranicznych kamieni litograficznych, oraz farby litograficzne, mianowicie czarne i różne kolorowe, wreszcie pokosty, nadto złoto w proszkach, papier satynowany, biletowy, oraz chiński do undruków, wszystko skład rzeczony sprzedaje po cenach nader umiarkowanych. (1—2606).

(N. D. 1066).

W dobrach Slawatycze w Gubernji Lubelskiej u **Błociszewskiego,** jest **na sprzedaż:**

A. Owiec 2 000 w wieku od roku do 5-ciu, różnych, to jest: macior, skopów i tryków z wełną, która w domu była sprzedana po 20 rubli za kamień, owce te odebrać można po strzyży około 15 Czerwca r. b.

B. Wołów młodych roboczych 100 z odbiorem około 15 Czerwca zdrowych i silnych.

C. Krów dojnych 120, odebrać można 1 Lipca r. b.

D. Jałowizny bydła sztuk 50, odebrać można 15 Czerwca r. b.

E. Koni roboczych 40, odebrać można 15 Czerwca r. b.

F. Stadniny sztuk 30, odebrać można 15 Czerwca r. b.

G. Młocarni dolnych 4.

H. Dwa aparaty gorzelane, miedziane z naczyniami i kufami na 20,000 garncy.

I. Dwa kotły piwne z całym aparatem i beczkami. (2—2238).

(N. D 864). Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1 Stycznia 1867 r. otwarty został w Bonowicach nad samą szosą na trakcie od Myszkowa przez Żarki do Szczekocin i Jędzejowa **Tartak parowy** pod firmą **E. S. et J. Ginsberg**, gdzie w każdym czasie dostać można wszelkie gatunki materjału drzewa, jako to: bale, deski, łaty i belki.

Bliższe wiadomości u P. S Ginsberg w Częstochowie.

(4—1581) **E. S. et J. Ginsberg.**

(Nr. D. 1294).

W dobrach Tarchomiu położonych na 8 wiorście od Rogatek Petersburgskich, jest do **wydzierżawienia** od S-go Jana r. b. **Propinacja** w całych dobrach. **Młyn i Pakt**, także **Kuźnia** z dniem 1 Kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu u Rządcy dóbr. (1—2739).

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.